

Zaczyna świętować brać gómicza. Już w najbliższy piątek, 2 grudnia, centralne uroczystości barbórkowe rozpocznie akademie, podczas której wręczone zostaną odznaczenia państwowe i górnicze. Tego samego dnia odbędzie się tradycyjny pochód Lisa Majora i skok przez skórę. A potem karczma piwna dla panów i comber babski dla pań.



NIECH TRÓJKA JEŹDZI PO STAREMU

– Tak nie może być! Z tym nowym rozkładem jazdy trzeba coś zrobić! – denerwują się lubinianie. Uważają, że zmiana trasy autobusów linii nr 3 jest zła.

STR. 3



OFEROWAŁ PRACĘ, PO CZYM SAM JĄ STRACIŁ

Policja zatrzymała oszusta, który na forach internetowych oferował pomoc w załatwieniu pracy mechanika lub spawacza w kopalniach KGHM i kazał sobie za to płacić.

» STR. 7



» STR. 4

Spalił się budynek stacji transformatorowej

Strażacy walczyli z gigantycznym pożarem

■ Zapaliła się stacja transformatorowa we wsi Czerniec, na trasie Lubin – Ścinawa. – Ogień nie spowodował żadnych przerw w dostawach energii elektrycznej – zapewnia Paweł Lichota, rzecznik prasowy legnickiego oddziału Tauron Dystrybucja. Walczący z żywiołem strażacy mówią, że płonęło około 70 ton oleju znajdującego się w tzw. misach transformatorowych.

Płonęła stacja elektroenergetyczna (czarna) 400/110 kV. Z ogromnych rozmiarów żywiołem walczyło osiem zastępów z państwowej i ochotniczych straży pożarnych. – Zgłoszenie otrzymaliśmy niedawno i trudno jest nam cokolwiek powiedzieć na temat przyczyn i skutków pożaru – informował zaraz po przyjeździe na miejsce strażaków oficer dyżurny lubińskich pożarników.

Jak mówi Paweł Lichota strażacy nie gasili wprost samej stacji lecz teren wokół niej. Olej musiał się sam wypalić, a pożarnicy dbali o to, by pożar się nie rozprzestrzenił.

Budynek stacji transformatorowej, którą strawił ogień, ma dwóch właścicieli. Są nimi operator Polskie Sieci Elektroenergetyczne oraz Tauron Dystrybucja. Żywioł zniszczył jedynie urządzenia należące do pierwszego z nich, czyli PSE.

– Na pewno zostanie powołana komisja, która ustali przyczyny oraz straty powstałe w wyniku pożaru. Teraz trudno się na ten temat wypowiadać. Na miejscu byli nasi pracownicy, którzy wraz z policjantami czuwali nad bezpieczeństwem płonących urządzeń – informuje rzecznik dostawcy prądu.

JOANNA MICHALAK



krwιά WYMAZAŁ JĄ

» Została osądzona, zanim wymiar sprawiedliwości wydał wyrok, dlatego zdecydowała się rozmawiać z mediami, pokazać swoją twarz i przestać być Beatą G., której prokuratura postawiła zarzut spowodowania obrażeń ciała skutkujących chorobą realnie zagrażającą życiu, i ponownie stać się Beatą Grzelińską, dyrektorką Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. – Zniszczono moje życie, a przecież nie zrobiłam niczego złego. Nie mam nic do ukrycia i mam nadzieję, że prawda w końcu wyjdzie na jaw – mówi.

Beata Grzelińska czeka w tej chwili na rozpatrzenie swojego zażalenia na decyzję prokuratury, która zawiesiła ją w wykonywaniu czynności służbowych dyrektora szkoły i nauczyciela. Jak mówi jej obrońca, adwokat Dariusz Niedźwiedz, termin rozpoznania zażalenia powinien być znany w ciągu najbliższego tygodnia. Beata Grzelińska pracuje w oświacie od 1995 roku. Dyrektorem ZSZiO jest już szósty rok.

Rozmowa na stronie 11

Remont za remontem, a kierowcy stoją

Przejazd znów poprawiony



Przejazd poprzednim razem remontowany był w sierpniu

■ Przez dwa dni jadący do i z Legnicy musieli stać w gigantycznych korkach – przejazd kolejowy przy wyjeździe z Lubina na Legnicę był bowiem, po raz kolejny, naprawiany.

Remont zaczął się 22 listopada. W czasie robót ruch odbywał się wahadłowo.

– Zgłosiliśmy zastrzeżenia co do jakości prac remontowych wykonanych w ubiegłym roku przez wynajętą przez nas firmę. Reklamacja została uznana i w ramach gwarancji przystąpiono do naprawy nawierzchni przejazdu – mówi Oskar Olejnik,

rzecznik Zakładów Linii Kolejowych we Wrocławiu, które odpowiadają za przejazdy kolejowe.

Już raz ten przejazd był naprawiany – w sierpniu tego roku. Wtedy poprawki były niezbędne, bo z drogi wystawały druty. Teraz, jak mówi rzecznik linii kolejowych, potrzebne było doasfaltowanie nawierzchni.

Przypomnijmy, że przejazd kolejowy przy wyjeździe z Lubina na Legnicę był remontowany jesienią ubiegłego roku. Wtedy wymienione zostały płyty, naprawione odwodnienie oraz wylany nowy asfalt.

MARTA CZACHÓRSKA

Jest bank, który skredytuje budowę

Pieniądze na halę



» Wyłonienie banku, który udzieli nam kredytu, to zielone światło dla rozpoczęcia jednego z najważniejszych przedsięwzięć w mieście – mówi Piotr Midziak z RCS

» Bank Gospodarstwa Krajowego jest gotów udzielić Regionalnemu Centrum Sportowemu 50 mln zł kredytu na budowę hali widowiskowo-sportowej. Jeśli tylko RCS otrzyma pożyczkę, już na początku przyszłego roku może wyłonić wykonawcę inwestycji.

RCS wyburzył już wszystkie budynki na terenach, na których powstanie hala. Wkrótce ogłosi też osobny przetarg na wycinkę drzew na tzw. górze i usunięcie hałdy gruzu.

– Wyłonienie banku, który udzieli nam kredytu, to zielone światło dla rozpoczęcia jednego z najważniejszych przedsięwzięć w mieście. Mam nadzieję, że obejdzie się bez przykrych niespodzianek i pierwszą łopatę uda nam się wbić z początkiem wiosny przyszłego roku – informuje Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

JOANNA MICHALAK

O komentarzach w internecie dowiedział się od córki

Poseł walczy z oszczerstwami

■ – Tak jak nie byłem pobłażliwy dla kibiców, tak i nie będę dla internautów, którzy anonimowo obrazili mnie na jednym z portali – mówi stanowczo poseł PO, Norbert Wojnarowski.

Na wniosek parlamentarzysty policja prowadzi postępowanie w sprawie gróźb karalnych, które pojawiły się w komentarzach, przy jednym z tekstów.

Poseł wystąpił o pomoc do prokuratury jako osoba prywatna. – Nie chcę robić z tego afery, ale też nie pozwolę na to, żeby ktoś mi groził. Komentarze pod moim adresem, jakie ukazały się na jednym z portali, mają wyraźny charakter gróźb! – stwierdza Norbert Wojnarowski. – O wszystkim dowiedziałem się od dwunastoletniej córki, która rano spytała mnie, co to jest ciemny zaułek. Nie chcę, żeby moje dzieci zadawały mi takie pytania! – dodaje oburzony.

Poseł nie chce też mówić o sprawie głośno. – Wolałbym nie komentować tego publicznie. Tu wcale nie chodzi o rozgłos, tylko o moje dobre imię – wyjaśnia Wojnarowski.

Parlamentarzysta zapewnia, że w swoich działaniach nie będzie pobłażliwy dla tych, którzy anonimowo kierują groźby karalne



» Nie chcę robić z tego afery, ale też nie pozwolę na to, żeby ktoś mi groził – wyjaśnia poseł PO Norbert Wojnarowski

pod jego adresem. Zarówno teraz, jak i w przyszłości.

Informacje o prowadzonym postępowaniu potwierdza aspirant Karolina Hawrylców z lubińskiej policji.

MAGDALENA LATOCH

MCZ myśli o kupnie nie tylko lubińskiej lecznicy

Skupić szpitale

■ W drugiej połowie grudnia starostwo otrzyma oferty od zainteresowanych kupnem lubińskiego szpitala.

Obecnie jest dwóch chętnych: szczecińska Grupa Nowy Szpital oraz Miejskie Centrum Zdrowia. To ostatnie ogłosiło niedawno, że myśli nie tylko o kupnie lubińskiego szpitala, ale również legnickiego, głogowskiego i złotoryjskiego.

Deklaracja taka padła na Forum Zagłębia Miejskiego, które w listopadzie odbyło się w Brunowie. Rozmowy na temat sprzedaży szpitala w tej chwili trwają jednak na razie tylko w Lubinie.

– Negocjujemy z MCZ od jakiegoś czasu. Zainteresowany kupnem szpitala jest jeszcze jeden podmiot Grupa Nowy Szpital – mówi wicestarosta Krzysztof Maj. – Umówiliśmy się na dodatkowe analizy i na 20 grud-

nia wyznaczaliśmy termin złożenia ofert przez zainteresowane podmioty – dodaje. – Nie mamy wyznaczonych ograniczeń czasowych, więc zarząd powiatu może tak długo prowadzić negocjacje, aż uda mu się zapewnić w umowie wszystkie istotne dla leczących się w lubińskim szpitalu mieszkańców kwestie.

Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD, uważa, że to nie jest dobry pomysł, aby MCZ kupować powiatowe szpitale. – MCZ to spółka akcyjna, nastawiona na zysk. Może dojść do tego, że w szpitalach będą prowadzone tylko najbardziej rentowne usługi. Zaś te oddziały i usługi, które będą przynosić straty, przestaną funkcjonować – mówi poseł SLD. – Każdy prezes takiej spółki jak MCZ musi myśleć o zyskach, podpisze umowę przynoszącą straty, zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

MARTA CZACHÓRSKA

Zaufana prezesa

Coraz wyżej po szczeblach partyjnej kariery pnie się posłanka Elżbieta Witek. Członkini Prawa i Sprawiedliwości, wybrana do parlamentu w naszym okręgu wyborczym, weszła w skład komitetu politycznego swego ugrupowania.

Polityk awansowała podczas sobotniego posiedzenia rady politycznej PiS, które odbyło się w Puławach.

Przypomnijmy, parlamentarzystka jest także prezesem partii w okręgu legnicko-jeleniogórskiego. W Lubinie działa jej biuro wyborcze. JOM

Awans wicewojewody

Wicewojewoda dolnośląski Ilona Antoniszyn-Klik od poniedziałku pracuje w resorcie gospodarki na stanowisku wiceministra.

Działaczka PSL ma odpowiadać za zagraniczne inwestycje. Nominację na podsekretarza stanu podpisał premier Donald Tusk. Nowa wiceszefowa ministerstwa gospodarki ma 36 lat. Jest rodowitą wrocławianką. Absolwentka ekonomii na Europejskim Uniwersytecie Viadrina we Frankfurcie nad Odrą. Na swojej stronie informuje, że w miarę wolnego czasu pracuje nad doktoratem z zakresu negocjacji i teorii gier.

Ilona Antoniszyn-Klik od marca tego roku zasiada w radzie społecznej Fundacji Polska Miedź. JOM

Lubińscy posłowie w komisjach

Parlamentarzyści z Lubina zostali wybrani do sejmowych komisji.

Poseł Norbert Wojnarowski z PO będzie zasiadał w komisji skarbu państwa, a Ryszard Zbrzyzny z SLD w aż dwóch – skarbu państwa oraz finansów publicznych.

– Od osiemnastu lat zasiadam w tej samej komisji skarbu państwa, tak będzie i w tej kadencji – mówi Ryszard Zbrzyzny. – Po raz pierwszy zaś będę w komisji finansów publicznych, która będzie miała bardzo ważne znaczenie w tej kadencji. Ponadto jej praca zająłaby się tym, co robi komisja skarbu państwa – dodaje.

Nie po raz pierwszy w komisji skarbu państwa zasiadać będzie też Norbert Wojnarowski. – Poseł będzie kontynuować prace nad projektami, które nie zostały zakończone poprzednio. W tym szczególnie ważnym dla stabilności KGHM projektem dotyczącym nadzoru właścicielskiego skarbu państwa nad podmiotami gospodarczymi i trybu wyłaniania ich managementu – informuje biuro posła PO. MRT

KADRY

Została skierowana do pracy, do której nie miała uprawnień

Niemoralna propozycja

■ **Odśnieżanie za pomocą koparki – taką ofertę zatrudnienia otrzymała nasza Czytelniczka podczas wizyty w Powiatowym Urzędzie Pracy.**

Kobieta jest zbulwersowana, bo z zawodu jest technikiem informatyki i BHP,

a do tego nie posiada prawa jazdy.

Bezrobotna poinformowała urzędnikę, że nie ma żadnych uprawnień do prowadzenia tego typu pojazdów. W odpowiedzi usłyszała, że pracodawca... nie stawia kandydatom żadnych wymagań.

O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy dyrektora lubińskiego PUP, Wioletę Jagielską.

Szefowa urzędu tłumaczy, że nasza Czytelniczka na pewno nie dostała skierowania do tej pracy, a jedynie została poinformowana o możliwości zatrudnienia na tym stanowisku.

Z wyjaśnień wynika, że pracodawca poszukujący osób do odśnieżania, fak-

tycznie w swej ofercie nie stawia żadnych wymagań, ponieważ do obsługi tego typu pługów nie jest potrzebne prawo jazdy. – Musiałoby dojść do nieporozumienia, bo tu nie chodzi o koparkę, jaką widzimy na budowach. Zwróciłam już pracownikom uwagę, by kładli większy nacisk na formę ko-

munikacji – zapewnia Wioleta Jagielska.

Dyrektor PUP nie ukrywa, że rozumie zdenerwowanie naszej Czytelniczki. Oferta, którą otrzymała nie była bowiem satysfakcjonująca dla osoby o takich kwalifikacjach.

– Jeśli jednak nie mamy propozycji adekwatnych do

wykształcenia, to nie pozostaje nam nic innego, jak informować o tych mniej odpowiednich. Są bezrobotni, którzy nie chcą wykonywać pracy odbiegającej od ich kompetencji, ale dla wielu nie ma to aż tak istotnego znaczenia i podejmują się każdego zadania – tłumaczy Wioleta Jagielska. **JOANNA MICHALAK**

Mieszkańcy miasta niezadowoleni ze zmian

Niech trójka jeździ po staremu

» – *Tak nie może być! Z tym nowym rozkładem jazdy trzeba coś zrobić! – denerwują się lubinianie. W redakcji urywają się telefony w sprawie planowanych zmian trasy linii autobusowej nr 3. Pasażerowie uważają, że będą to tylko zmiany na gorsze, nie chcą ich.*

Nowy rozkład jazdy ma wejść w życie 1 grudnia. – Autobus linii nr 3 będzie zajeżdżał tylko na niektóre przystanki. I co my teraz zrobimy? – pytają pasażerowie. – Nie chcemy tych zmian! Jak moje dzieci będą dojeżdżać do szkoły? – zastanawia się mieszkanka ulicy Kościuszki. – A czym dojadę z Kochanowskiego do centrum? – dopytują z kolei inni mieszkańcy Lubina.

Pasażerowie nie chcą proponowanych przez urząd miejski zmian. Każdy z mieszkańców korzystający z autobusu nr 3 ma własny pomysł na trasę, którą powinien on jeździć. – Niech jedzie w dół ulicy Bolesławieckiej, w kierunku Starego Lubina, następnie do Reala. Ta-

ki rozkład rozwiąże problemy większości pasażerów – pisze w mailu nasz Czytelnik. – Może urzędnicy wezmą to pod uwagę? – sugeruje lubinianin.

Wprowadzone zmiany wyjaśnia kierownik referatu komunalnego w urzędzie miejskim, Ryszard Dąbrowski. – To całe zamieszanie jest związane z otwarciem obwodnicy. Przecież mieszkańcy chcieli mieć szybką linię – wyjaśnia. – Po

wprowadzeniu zmian, podróż z Ustrońa na Przylesie będzie trwała kilka minut. Ten archaiczny schemat, gdzie do centrum jechało się nawet czterdzieści minut, już mija – tłumaczy.

Pasażerowie nie chcą przesiadek. – Właśnie dlatego wprowadziliśmy bilety okresowe, które są znacznie tańsze od kilku jednorazowych – zaznacza Dąbrowski.

W kwietniu okaże się, czy wprowadzone zmiany wejdą na stałe. – Na przełomie lutego i marca planujemy przeprowadzić badania. Sprawdzimy liczbę pasażerów korzystających z poszczególnych linii – podsumowuje Ryszard Dąbrowski. **MAGDALENA LATOCH**

Mieszkańcom nie podoba się nowy rozkład jazdy autobusów miejskich, który ma wejść w życie dzisiaj, 1 grudnia



Lubinianie, którzy planowali adopcję będą mieli trudniej

Adopcje teraz tylko we Wrocławiu



Od tej pory kandydaci na rodziców adopcyjnych będą szkoleni nie w Lubinie, ale we Wrocławiu

■ **Od nowego roku nie będzie ośrodka adopcyjnego w Lubinie. Zmiany wiąza się z nową ustawą o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej. Jej konsekwencją będzie jeden ośrodek we Wrocławiu, który ma obsługiwać cały Dolny Śląsk.**

W województwie adopcją zajmuje się dziesięć placówek. Pięć publicznych i tyle samo prywatnych. Te pierwsze znajdują się w Lubinie, Legnicy, Wałbrzychu, Głogowie i Wrocławiu. Zgodnie z ustawą, nowy ośrodek ma przejąć pracowników tych placówek, w których udało się przeprowadzić w 2010 roku przynajmniej 10 adopcji. W Lubinie były dwie, a w Legnicy ani jednej.

Dlatego po nowym roku pracownicy ośrodka adopcyjnego przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej w Lubinie zostaną przeniesieni do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. – Wprawdzie placówka nie będzie pełniła już swojej funkcji, ale zadania związane z pozyskiwaniem rodzin zastępczych będą realizowane – informuje Alina Tarczyńska, dyrektor PCPR.

Placówką, która ma obsługiwać całe województwo, będzie Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej we Wrocławiu, przy urzędzie marszałkowskim. – Ośrodek czynny będzie od godziny 7 do 20 – szacuje dyrektor DOPS Piotr Klag. – Zajmiemy się głównie przygotowaniem kandydatów na rodziców adopcyjnych. Natomiast zmianie ulegnie wspieranie przez nas rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka – informuje. – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu przejmie to zadanie – wyjaśnia Piotr Klag.

Dyrektor placówki obiecuje również tańsze szkolenia. – Zajęcia mają być płatne, nie więcej niż 150 proc. średniej płacy krajowej. To oznacza, że za obowiązkowe nauki będzie trzeba zapłacić około 2 tys. zł – podkreśla Piotr Klag. – Chodzi nam jednak o to, żeby zredukować kwotę do 300-600 złotych – dodaje. – A najlepiej by było nie pobierać wcale tych opłat – podsumowuje dyrektor.

Zdaniem wicestarosty lubińskiego Krzysztofa Maja zmiany to duże utrudnienie dla mieszkańców naszego powiatu, którzy planowali adopcję. – Wynika to z chorych warunków prawnych. Na najbliższej sesji rady powiatu musimy zmienić nowy statut PCOiA w Ścinawie i dostosować go do nowego prawa – mówi wicestarosta.

MAGDALENA LATOCH

Polska Miedź zbiera pieniądze dla lubińskiego hospicjum

Zapraszają i namawiają

■ Polska Miedź namawia wszystkich, aby wsparli lubińskie hospicjum. W tym roku wśród zaproszeń, które VIP-y otrzymały na uroczystości barbórkowe, znalazła się także cegiełka i wypisany już przekaz pocztowy na hospicjum.

Na przekazie wystarczy jedynie wpisać kwotę, jaką chce się ofiarować lubińskiej instytucji.

Na cegiełce napisano: „KGHM Polska Miedź kontynuuje rozpoczętą w tym roku akcję wspierania hospicjum w Lubinie poprzez Fundację Polska Miedź. Przy ogromnych potrzebach hospicjum, każda, nawet najdrobniejsza wpłata, pozwoli na podniesienie standardów opieki hospicyjnej. Hospicjum jest potrzebą naszych czasów”.

Fundacja Polska w tym roku przekazała na lubińskie hospicjum 250 tysięcy zł, a w roku ubiegłym 500 tys. zł. Teraz namawia tak- że prywatne osoby zane z KGHM, aby wpłacili na rzecz tej instytucji choć niewielką kwotę.

MARTA CZACHÓRSKA

Do zaproszeń na uroczystości barbórkowe dołączono cegiełkę

Niech żyje nam górniczy stan

» Zaczyna świętować brać górnicza. Już w najbliższy piątek, 2 grudnia, centralne uroczystości barbórkowe rozpocznie akademie, podczas której wręczone zostaną odznaczenia państwowe i górnicze. Tego samego dnia odbędzie się tradycyjny pochód Lisa Majora i skok przez skórę.

Najpierw, w sali im. Jana Wyżykowskiego – odkrywcy Polskiej Miedzi, rozpocznie się ceremonia wręczenia odznaczeń państwowych, honorowych szpad górniczych i jubileuszowych wyróżnień. W dalszej części uroczystości, o godz. 16, spod głównej siedziby KGHM wyruszy pochód, któremu będzie przewodniczył – jadąc na koniu w pięknym stroju – Lis Major Jan Dusza. Trasa pochodu tradycyjnie będzie wiodła przez ul. Marii Skłodowskiej-Curie do parkingu przy ul. Niepodległości, pod tzw. jamniki.

Pochód zakończy ceremonia skoku przez skórę, po którym adepci dostąpią zaszczytu poznania tajników górniczego rzemiosła. Następnie odbędzie



Barbórka z fajerwerkami

Jak zwykle odbędzie się ceremonia skoku przez skórę, po którym adepci dostąpią zaszczytu poznania tajników górniczego rzemiosła

się pasowanie gwarków na górników, według starej górniczej tradycji.

Po pasowaniu - zarówno uczestnicy ceremonii, jak i jej obserwatorzy - zostaną poczęstowani górniczym kuflem piwa. Dopełnieniem będzie pokaz sztucznych ogni, który zakończy plenerową uroczystość.

W tym samym dniu, o godz. 18, rozpoczną się równocześnie dwie imprezy: w hali na Skła-

dowej w Lubinie – Centralna Karczma Piwna oraz w legnickim Sunny Music Clubie – Centralny Comber Babski.

W niedzielę zaś, dzień świętej Barbary rozpocznie się bardzo wcześnie, bo już o godz. 6 w Lubinie, Polkowicach, jak i w Głogowie. Wtedy to orkiestry dęte rozpoczną tradycyjną pobudkę górniczą.

Następnie, w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego, o godz.

9, odprowadzona zostanie eucharystia w intencji górników oraz ich rodzin. Nieco później – o godz. 13 w parku im. Jana Wyżykowskiego i zarazem pod jego pomnikiem, rozpocznie się składanie wiązanek kwiatów m.in. przez przedstawicieli kopalń i hut, instytucji samorządowych, związków zawodowych oraz młodzież ze szkół, których patronem jest odkrywca Polskiej Miedzi.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Maszynka flotacyjna od Ecorenu

Przekazali sprzęt, mówią o etatach

400 studentów z Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego skorzysta z nowego urządzenia laboratoryjnego. Prezes zarządu KGHM Ecoren, Janusz Adamczyk przekazał na ręce kanclerz Lucyny Kubis pomoc dydaktyczną.

Dzięki maszynie flotacyjnej studenci będą mogli dokładnie poznać proces flotacji, czyli jednej z metod wzbogacania kopalin. Urządzenie przyda się na zajęciach z nauki o wzbogacaniu rud.

– Cieszę się, że przekazujemy maszynę flotacyjną do pracowni. Dzięki temu możemy pomóc studentom w poszerzaniu ich wiedzy. Mam nadzieję, że ludzie kształceni na kierunku górnictwo i geologia będą w przyszłości naszymi pracownikami – podkreśla prezes zarządu KGHM Ecoren Janusz Adamczyk. – Takie urządzenia mają ogromny wpływ na proces nauczania, szczególnie na kierunkach inżynierskich – dodaje.



Nowa pomoc dydaktyczna pomoże przygotować się do zawodu przyszłym inżynierom górnictwa i geologii

Uczelnia sukcesywnie rozwija swoje laboratoria. – Większość wyposażenia zakupujemy ze środków własnych. Urządzenia są bardzo często kosztowne i dla-

tego każda pomoc jest dla nas niezwykle cenna – podkreśla kanclerz UZZM Lucyna Kubis.

Nowa pomoc dydaktyczna w pełni przygotowuje do zawodu przyszłych inżynierów górnictwa i geologii. – Wiedza teoretyczna połączona z tą praktyczną daje duże możliwości do pracy w przemyśle. Zależy nam, żeby nasi studenci byli jak najlepiej przygotowani do zawodu – podsumowuje Lucyna Kubis.

MAGDALENA LATOCH

reklama

CENTRUM DZIECIĘCE

U KUBUSIA

NAJWIĘKSZE „CENTRUM DZIECIĘCE” W LUBINIE I OKOLICACH!

OFERUJEMY:

- SZEROKI ASORTYMENT TOWARU
- ATRAKCYJNE CENY
- KUPONY RABATOWE NA WYPRAWKI
- MOŻLIWOŚĆ WCZESNIEJSZEJ REZERWACJI WÓZKA
- KARTY STAŁEGO KLIENTA

PONAD 800M EKSPOZYCJI DLA MAMY I DZIECKA!

„U KUBUSIA” LUBIN
ul. POLNA 27 (OS. USTRONIE)
TEL. 76/846 54 161

GODZINY OTWARCIA:
PON – PT 10.00-18.00,
SOBOTA 10.00-14.00
www.ukubusia.pl

PRZEZ NAJBLIŻSZY MIESIĄC WÓZKI I FOTELE W SUPER CENACH!!!

Komisja sprawdziła giełdę

Przekrętu nie było

■ Komisja Nadzoru Finansowego nie stwierdziła nieprawidłowości w obrocie akcjami Polskiej Miedzi w związku z exposé premiera, po którym akcje miedziowego koncernu spadły o 14 proc.

– Wstępna analiza nie wskazuje, aby przed ogłoszeniem przez prezesa rady ministrów planowanych zmian w opłatach eksploatacyjnych od kopalni miało miejsce wy-

korzystanie tej informacji w obrocie giełdowym – czytamy w komunikacie KNF.

Komisja zastrzega, że ostateczna weryfikacja będzie możliwa m.in. po zebraniu szczegółowych informacji o klientach zagranicznych firm inwestycyjnych (tzw. zdalnych członków Giełdy Papierów Wartościowych) od zagranicznych nadzorów nad rynkiem kapitałowym.

JOANNA MICHALAK



Fot. GPW

Komisja stwierdziła, że nikt nie wykorzystał informacji z exposé premiera w obrocie giełdowym

Silny wstrząs na Rudnej

– Na szczęście nikomu nic się nie stało. W rejonie wstrząsu nie było akurat górników – zapewnia Sylwia Rozkosz z departamentu komunikacji Polskiej Miedzi. 25 listopada około godz. 7 ziemia zatrzęsała się w kopalni ZG Rudna. Wstrząs o sile tzw. siódemki nastąpił tysiąc metrów pod ziemią na oddziale jedenastym. Do końca pierwszej zmiany miejsce to zostało wyłączone z ruchu. JOM

WUG na poligonie

Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr gościło przedstawicieli Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, odpowiedzialnych za szkolenia w górnictwie z departamentu warunków pracy, Janusza Malingę i Alicję Stefaniak oraz pracowników firm szkoleniowych z Górnego Śląska. Spotkanie służyło wymianie doświadczeń z zakresu organizacji i prowadzenia szkoleń dla potrzeb górnictwa podziemnego. Prezes MCKK Tadeusz Borysiak zaprezentował gościom tzw. poligon szkoleniowy operatorów maszyn górniczych oraz nowy symulator jazdy wozami transportowymi „małej mocy” pod ziemią.

WON

Związki zawodowe proponują zmianę systemu wynagrodzeń

Chcą pensji niezależnych od zysku

■ Chcą uniezależnić pensje górników od osiągniętych przez spółkę zysków – związkowcy zaproponują zarządowi Polskiej Miedzi przebudowę systemu wynagrodzeń.

– Przygotujemy propozycję i przedstawimy ją prezesowi za kilka dni – mówi Ryszard Zbrzyzny, szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Związkowcy boją się, że wprowadzenie przez rząd nowego podatku od miedzi, które zapowiedział Donald Tusk, wpłynie znacząco na kondycję finansową KGHM i tym samym na zarobki górników.

– Wynagrodzenia w 25 procentach uzależnione są od zysku firmy, więc płace realne górników spadną o przynajmniej 20 procent – dodaje Zbrzyzny. – Chcemy uniezależnić wynagrodzenia pracowników KGHM od zysków osiągniętych przez spółkę, bo te będą zależały od dobrego lub złego humoru premiera.

Przypomnijmy, że w tym tygodniu, związkowcy spotykali się z zarządem miedziowej spółki, żeby porozmawiać o górniczych pensjach.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Jak podkreślają związkowcy, wynagrodzenie górników w 25 procentach uzależnione są od zysku firmy, więc płace realne górników spadną o przynajmniej 20 procent

Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD, komentuje exposé premiera

Będziemy najdroższym producentem!

» Od chwili wygłoszenia przez premiera exposé, miedziowa spółka jest głównym bohaterem wielu informacji prasowych, telewizyjnych, nie schodzi też z ust graczy giełdowych czy przedsiębiorców.

Pomysłów szefa rządu najpierw bronił poseł PO Norbert Wojnarowski, a następnego dnia wyśmiewał je i wytykał w nich błędy drugiego reprezentanta Lubina w Sejmie

– Ryszard Zbrzyzny

– Kto o zdrowych zmysłach jest w stanie zrozumieć polityka, który podwyższa koszty produkcji miedzi o 50 procent? Będziemy najdroższym producentem miedzi na świecie! – denerwuje się poseł Zbrzyzny

z SLD. – Kto przy zdrowych zmysłach jest w stanie zrozumieć polityków? – pyta parlamentarzysta.

– W exposé premiera pojawiły się rozwiązania, które wzbudziły

sporo kontrowersji. Największe emocje wywołała jednak propozycja, cytując Donalda Tuska: „zwiększenia i unowocześnienia daniny, którą w tej chwili pobieramy w niewystarczającym stopniu od wydobywanych bogactw, głównie miedzi i srebra” – mówi Ryszard Zbrzyzny. – Zastanawiam się o jaką daninę chodzi.

Według wyliczeń posła, KGHM już w tej chwili płaci sporo, między innymi podatek od nieruchomości, który w 2010 roku wyniósł 132 mln zł, od wydobycia kopalni (70 mln zł), opłatę za składowanie odpadów (3,5 mln zł), za ochronę środowiska (23 mln zł), za wieczyste użytkowanie (10 mln zł), akcyzę (ponad 50 mln zł).

– Razem to daje około 300 mln zł daniny na rzecz państwa – sumuje Ryszard Zbrzyzny. – Do tego jeszcze dochodzi podatek PIT – 20 mln zł i podatek CIT – 700 mln zł. A to przecież jeszcze nie wszystko.

Wprowadzenie jeszcze jednego podatku z pewnością podniesie koszty produkcji miedzi elektrolitycznej. Jak mówi wprost Zbrzyzny, to z kolei spowoduje, że KGHM będzie musiał się wycofać z eksploata-

cji złóż najuboższych w ten metal, czyli zamknie ZG Lubin.

– Wiceminister wspominał, że podatek miałby przynieść budżetowi do 3 miliardów złotych, więc jak teraz Polską Miedź wyprodukowanie jednej tony miedzi elektrolitycznej kosztuje 4 tys. dolarów, tak po wprowadzeniu nowej „daniny” będzie trzeba do tego dołożyć jeszcze 2 tys. dolarów – wylicza poseł SLD. – Kto o zdrowych zmysłach jest w stanie zrozumieć polityka, który podwyższa koszty produkcji miedzi o 50 procent? Będziemy najdroższym producentem miedzi na świecie!

Lubiński parlamentarzysta zwraca też uwagę, że posiadanie akcji KGHM przestanie być opłacalne. Tuż po wygłoszeniu przez premiera exposé notowania Polskiej Miedzi spadły o kilkanaście procent. – Pan premier swoją decyzją, jeśli ją wprowadzi w życie, narusza interes nie tylko akcjonariuszy, ale i obywateli. Wiele otwartych funduszy emerytalnych, których członkami są zwykli obywatele, zainwestowało w akcje KGHM. Teraz tracą – podsumowuje Zbrzyzny.

MARTA CZACHÓRSKA

Fot. Marta Czachórska

Włamywacz, który odszedł z niczym

Chciał tylko napić się piwa

■ **Wracając w niedzielę (20 listopada) nad ranem z imprezy 27-letni lubinianin poczuł tak silne pragnienie, że postanowił włamać się do sklepu, by napić się piwa. Rozbita przez niego szyba okazała się jednak zbyt mała, aby mógł dostać się do środka. Odszedł więc z niczym.**

Do sklepu w centrum miasta mężczyzna próbował się włamać przy pomocy młotka. Podobno znalazł go na drodze, gdy około godziny 5.30 wracał z imprezy.

27-latek odszedł z niczym, jednak nie zauwa-

żył, że jego próby zdobycia alkoholu nagrywa umieszczona przed sklepem kamera. Policjanci odtworzyli nagranie i kilka dni po zdarzeniu zapukali do drzwi lubinianina.

– 22 listopada sprawca usłyszał zarzuty usiłowania włamania, za które grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Przyznał się do zarzucanego czynu i chce dobrowolnie poddać się karze – mówi młodszy aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji. – Mężczyzna tłumaczył, że chciał ze sklepu zabrać tylko piwo.

MARTA CZACHÓRSKA



27-latek chciał dostać się do sklepu wybijając szybę młotkiem

Fot. Marta Czachórska

Coraz częściej samochody niszczone są, gdy stoją na parkingu

Uszkodził i uciekł

■ **Nieznany sprawca zarysował dwa samochody zaparkowane przy ulicy Jastrzębiej. – Szkody parkingowe zdarzają się coraz częściej – przyznaje Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.**

Pojazdy zostały uszkodzone w sobotni wieczór, 26 listopada. Sprawca zarysował volkswagena golfa, natomiast w hondzie uszkodził tylną lampę, wgniół tylny zderzak i prawy bok. Policja apeluje o reagowanie na tego typu zachowania.

MARCELINA FALKIEWICZ



Sprawca wgniół tylny zderzak i uszkodził prawy bok w aucie

Fot. Czyreń

Nowy bat na nielegalnych kupców

Uliczni sprzedawcy muszą się mieć na baczności. Po ostatniej nowelizacji kodeksu wykroczeń, straż miejska może na nich nałożyć karę grzywny i skonfiskować towar. Takie konsekwencje mogą spotkać handlowców, którzy prowadzą sprzedaż w niedozwolonych miejscach.

– Ustawa zawiera nowy artykuł, który uprawnia strażnika miejskiego do wystawienia mandatu osobie, która handluje poza miejscami wyznaczonymi przez gminę. Kara grzywny wynosi od 20 do 500 zł – tłumaczy Robert Kotulski, komendant straży miejskiej w Lubinie.

Na miejscu strażnik może wystawić mandat nieprzekraczający 500 zł. Jest także uprawniony do skonfiskowania sprzedawanego asortymentu. Nielegalni sprzedawcy powinni liczyć się także z możliwością nałożenia na nich kary przez sąd – nawet 5 tys. zł.

– W Lubinie zdarzały się sporadyczne przypadki takiego handlu. Dotyczyły głównie zajęcia części pasa drogowego, co uniemożliwiało przejazd pojazdów – wyjaśnia komendant straży miejskiej.

MF

Funkcjonariusze ćwiczą przed Euro 2011

Kolejny etap szkoleń

Naczelnik wydziału prewencji miejscowej policji nie daje odechnąć swym podwładnym. Po dwóch tygodniach przerwy, zostały wznowione zajęcia doskonalące mundurowych.

W ćwiczeniach, których głównym tematem są zachowania podczas imprez masowych, biorą udział funkcjonariusze z Lubina, Polkowic, Głogowa i Góry. Zajęcia odbywają się na lubińskiej giełdzie.

Zanim jednak policjanci rozpoczną trening praktyczny, czekają ich wykłady z teorii w Centrum Kultury Muza. Prelekcja dotyczy przywracania porządku na stadionach podczas imprez masowych.

– Ćwiczenia mają przygotować funkcjonariuszy do Euro 2012. Policjanci uczą się zgrywania funkcjonariuszy z innych jedno-



Fot. Marcelina Falkiewicz

Po treningu praktycznym przyszła kolej na wykłady z teorii. To szkolenie odbyło się w Centrum Kultury Muza

stek, żeby ujednolicić działania – tłumaczy oficer prasowy, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

MARCELINA FALKIEWICZ

Seria kolizji na skrzyżowaniu Paderewskiego z Wrocławską

Wyłączyli światła, zazgrzytały blachy



24 listopada kierująca volkswagenem polo wjechała w volkswagena busa

Fot. Marcelina Falkiewicz

» **Ledwo drogowcy wyłączyli w ubiegłym tygodniu sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu przy Tesco, a zaraz doszło tam do pierwszego zderzenia. Na szczęście w kolizji nikt nie ucierpiał.**

Dlaczego światła są wyłączone? Ludzie, jak widać, nie znają przepisów i co chwilę dochodzi w tym miejscu do kolizji – denerwują się kie-

rowcy. Skrzyżowanie przy Tesco pozabawione było sygnalizacji przez kilka dni, do 30 listopada. Spowodowane to było pracami remontowymi, jakie właśnie prowadzone są w tamtym miejscu.

W tym czasie doszło tam do kilku kolizji. Pierwsza stłuczka przydarzyła się 24 listopada.

Jak poinformowała młodszy aspirant Karolina Hawryłciów z lubińskiej policji, kierująca volkswagenem polo wjechała w volkswagena busa. Samochód osobowy zabrała laweta, a pasażerskiego busa trzeba było zepchnąć z ulicy.

Samochody na tym skrzyżowaniu zderzyły się też w niedzielę, 27 listopada.

– Do kolizji doszło w niedzielę, około godziny 14.30. Kierujący pojazdem marki Ford zderzył się z volkswagenem passatem – wyjaśnia rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Dwie osoby, w celu udzielenia pomocy medycznej, zostały przewieszone do szpitala.

MARCELINA FALKIEWICZ

Wykończył go alkohol

Policjanci z Głogowa zidentyfikowali zwłoki 55-letniego mieszkańca Lubina. – Zgon nastąpił z przyczyn naturalnych. Prawdopodobnie przyczynił się do tego alkohol – informuje rzecznik głogowskiej policji Bogdan Kaleta. – W sobotę, 19 listopada, około godziny 11 funkcjonariusze znaleźli ciało zmarłego. Mężczyzna znajdował się w okolicach dworca PKP – relacjonuje rzecznik głogowskiej policji, nadkomisarz Bogdan Kaleta. – Lekarz, który był na miejscu, stwierdził, że do śmierci przyczynił się alkohol. Z jego relacji wynika, że mężczyzna był nałogowym alkoholikiem – dodaje. Lubinianin od kilku lat mieszkał poza domem. – Rzadko kontaktował się z rodziną, ale to właśnie ona pomogła w identyfikacji ciała – podkreśla Kaleta. LATO

W mieście grasuje złodziej!

Mieszkańcy powinni się mieć na baczności. 21 listopada wieczorem rabuś włamał się do jednego z domów jednorodzinnych przy ulicy Jana Pawła II. Złodziej najprawdopodobniej został przez kogoś spłoszony. Niewykluczone, że będzie chciał powtórzyć włamanie. – Do zdarzenia doszło około godziny 21.30 – potwierdza młodszy aspirant Karolina Hawrylców. – Włamywacz wszedł do budynku przez balkon. Policja zabezpieczyła ślady intruza. Mógł się przestraszyć i dlatego nic nie ukradł – przypuszcza policjantka. Stróżę prawa apelują o ostrożność i rozwagę. – Wychodząc z domu, warto sprawdzić, czy wszystkie okna są zamknięte. Na uwagę trzeba mieć też drzwi balkonowe – wylicza Hawrylców. – Właściciele posesji, którzy wyjeżdżają na dłużej, powinni również poprosić sąsiada o czujność – podsumowuje policjantka. LATO

Bus kontra osobowy

Osiem osób trafiło do szpitala – to skutki zderzenia samochodu osobowego z busem, do jakiego doszło w piątek, 25 listopada, około godziny 16 na ulicy Wrocławskiej w Ścinawie. Busem jechało dziesięć osób. I to właśnie pasażerowie tego pojazdu zostali zabrani do szpitala. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. W usuwaniu skutków wypadku pomagali lubińscy strażacy. Na miejscu byli również strażacy ze Ścinawy i trzy zespoły ratownictwa medycznego. Przyczyny wypadku ustala policja. MRT

Za pieniądze obiecywał posadę

Oferował pracę, po czym sam ją stracił

Mężczyzna kazał sobie płacić za pomoc w znalezieniu pracy w miedziowej spółce

» Prokuratura apeluje, by na policję zgłaszały się osoby, które padły ofiarą internetowego oszusta oferującego za łapówkę pomoc w otrzymaniu pracy mechanika lub spawacza w kopalniach KGHM.

Mundurovi zatrzymali podejrzanego 23 listopada. Następnego dnia mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania oszustwa, za co grozi kara od pół roku do 8 lat więzienia. Oszust to 36-letni mieszkaniec Rudnej. Mariusz S. do niedawna sam był pracownikiem jed-

nej ze spółek należących do Polskiej Miedzi. Kiedy jego pracodawca usłyszał, że za łapówki obiecywał ludziom etaty, natychmiast go zwolnił.

Policja ustaliła, że wiosną tego roku na forach internetowych oferował pomoc w załatwieniu pracy. Przed transakcją kazał sobie płacić 500 zł, a następnie jeszcze raz tyle po pozytywnym załatwieniu sprawy.

– Wątki są dopiero szczegółowo badane – przyznaje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Policja zabezpieczyła m.in. twardy dysk komputera, z którego korzystał podejrzany – dodaje.

JOANNA MICHALAK

Groźnie wyglądająca stłuczka i potrącenie

Wypadkowy wieczór



Kierujący seatem toledo, skręcając z ul. Sikorskiego w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu fordowi mondeo, jadącemu od strony dużego ronda

■ Niemal w tym samym czasie, 21 listopada, na ulicach miasta doszło do wypadku i kolizji drogowej. Pierwsze zdarzenie miało miejsce o godz. 18.55 na dwupasmówce w okolicach ul. Staszica.

Mężczyznę przechodzącego przez przejście dla pieszych, łączące ogródki działkowe z ul. Staszica, potrącił 26-letni wrocławianin, kierujący skodą fabia.

Jak informuje oficer dyżurny lubińskiej policji, 61-letni pieszy był przytomny, kiedy karetka

zabierała go do szpitala. – Chyba trzeba zrobić jakąś akcję, aby w końcu pojawiły się światła na tym przejściu – apeluje Czytelniczka, która poinformowała nas o wypadku.

Natomiast inny Czytelnik powiadomił nas o stłuczce, do której doszło około godziny 18.50 na skrzyżowaniu ulic Sikorskiego i Paderewskiego. Z relacji wynika, że kierujący seatem toledo, skręcając z ul. Sikorskiego w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu fordowi mondeo, jadącemu od strony dużego ronda.

W efekcie doszło do zderzenia. Na szczęście nikomu nic się nie stało i obeszło się bez interwencji policji. Przez pewien czas ruch na skrzyżowaniu odbywał się z utrudnieniami. Uczestnicy kolizji poruszali się samochodami na lubińskich tablicach rejestracyjnych. JOANNA MICHALAK

Pogoń za niesformym pieszym

Złapany po szybkim pościgu

■ Świadkowie pościgu pod niebiosami wychwalają skuteczność miejscowej policji, która w błyskawicznym tempie zatrzymała niesformego młokosa. – Gdyby nasi mundurowi zawsze byli tak efektywni, to naprawdę czuliśmy się bezpiecznie. Prosimy podziękować tym panom za sprawną akcję – apelują nasi Czytelnicy.

Jak się okazuje 23 listopada internauci byli świadkami zatrzymania dziesiętnastolatka, który wraz z kolegą przebiegał przez przejście dla pieszych na czerwonym świetle. Niesformni piesi mieli podwójnego pecha, bo nie dość, że przyuważyli ich policjanci z drogówki, to do tego prowadzili właśnie akcję pod kryptonimem: „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego”.

– Nastolatkom przebiegać przez przejście na ulicy Armii Krajowej obok Muzy – relacjonuje młodszy aspirant Karolina Hawrylców z lubińskiej komendy. – Policjanci próbowali ich zatrzymać, dając znaki świetlne i dźwiękowe. Jeden z mężczyzn zareagował i zatrzymał się do kontroli, a drugi rzucił do ucieczki – dodaje.

Jak relacjonują nasi Czytelnicy, mundurowi dopadli delikwenta na podwórku międzyblokowym przy ul. Tysiąclecia. Teraz, za nie stosowanie się do poleceń policji, czekają go przykre konsekwencje. Policjanci skierowali przeciwko niemu wniosek do sądu.

Drugi z winowajców otrzymał mandat karny w wysokości 100 zł. Uciekinier tłumaczył, że chciał się skryć przed drogówką, ponieważ nie zamierzał otrzymać kolejnego już mandatu. JOANNA MICHALAK

Policjanci szukają świadków

Wandale zdewastowali kościół

■ Powybijali szyby i zniszczyli figurę Jezusa – ktoś w piątek w nocy lub w sobotę nad ranem zdewastował mały kościół i plebanię dużego kościoła.

– Zgłoszenie o zniszczeniach dostaliśmy rano 26 listopada. Policjanci na miejscu zabezpieczyli ślady – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Powybijano szyby w małym kościele i na znajdującej się tuż obok plebanii dużego kościoła. Straty oszacowano na 800 zł. Uszkodzono również figurę Jezusa, która stoi przed kościołem.

– Jeśli ktoś widział wandalę lub coś podejrzanego w centrum miasta, prosimy o kontakt z policją pod numerem 997 – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha. MARTA CZACHÓRSKA



Figura Jezusa ma już oberwane obie dłonie

Polski Czerwony Krzyż uhonorował krwiodawców

Oddali krwi 2000 litrów

» W tym roku honorowi krwiodawcy oddali już ponad 2 tysiące litrów krwi.

Ci, którzy „wykrwawili się” najbardziej otrzymali odznaki od Polskiego Czerwonego Krzyża. Jak co roku pod koniec listopada lubińska organizacja świętowała jednocześnie rocznicę powstania PCK oraz dni honorowych dawców krwi.

– Dziękuję wam za wrażliwość i za otwarte serca – zwróciła się do krwiodawców Rozalia Józefów, prezes lubińskiego PCK, wręczając odznaki zasłużonych dawców krwi.

W sumie przyznano 44 takie odznaki – 10 pierwszego stopnia, dla osób, które oddały powyżej 18 litrów krwi, 13 drugiego stopnia, dla tych, którzy oddali 12 litrów, i 21 trzeciego stopnia, dla krwiodawców, którzy mają na koncie co najmniej 6 litrów krwi.

Co nie zdarza się często, dwie osoby, Zenon Dzikowski i Tadeusz Hapiak, dostały



W tym roku przyznano 44 odznaki zasłużonych dawców krwi i dwa kryształowe serca

Fot. Marta Czachórska

najwyższe wyróżnienie, jakie może otrzymać krwiodawca – Kryształowe Serce.

W tym roku honorowi krwiodawcy oddali już w lubińskim punkcie w szpitalu na Bema 2281 litrów krwi. – Przyjęliśmy 1716 honoro-

wych krwiodawców, z czego 560 pierwszorazowo – dodaje Joanna Jarmolińska, kierownik lubińskiego punktu krwiodawstwa.

Spotkanie PCK i krwiodawców było również okazją, aby się pożegnać. – W

PCK przepracowałam ponad pół wieku, dokładnie 53 lata. Czas chyba ustąpić miejsca komuś nowemu – stwierdziła z uśmiechem Rozalia Józefów, szefowa lubińskiej organizacji.

MARTA CZACHÓRSKA

Uczniowie z Lubina nagrodzeni za osiągnięcia naukowe

zDolne „bestie”

■ Dwoje młodych lubinian otrzymało stypendium naukowe, przyznawane przez Kapitułę Rady Wspierania Uzdolnień. Wśród laureatów XI edycji Konkursu Stypendialnego „zDolny Śląsk” znaleźli się Martyna Mielniczuk, która uczęszcza do I Liceum Ogólnokształcącego oraz Adam Łata, uczeń Gimnazjum nr 4.

Na uroczystość, która odbyła się we wrocławskiej filharmonii, wraz z uczniami przybyli rodzice, wychowawcy oraz dyrektorowie szkół, do których stypendyści uczęszczali i w których kształcą się obecnie.

Martyna znalazła się w gronie siedmiu uczniów szkół ponadgimnazjalnych Dolnego Śląska, którzy otrzymali stypendium naukowe. Uczennica klasy 2a w ILO otrzymała nagrodę, o którą ubiegało się sześć osób. Na uroczystość, wraz z uczennicą, zaproszeni zostali dyrektor Józef Marciniśzyn oraz wychowawca Martyny, Joanna Kędzia.

Nagrodzony za osiągnięcia naukowe, jako uczeń SP

nr 10, został także młody lubinianin Adam Łata, który obecnie uczęszcza do Gimnazjum nr 4.

Roczne stypendia – w wysokości: 2 tys. zł (szkoły podstawowe), 2,5 tys. zł (gimnazja) i 3 tys. zł (szkoły ponadgimnazjalne) – otrzymały w sumie 54 osoby.

MARCELINA FALKIEWICZ



Martyna Mielniczuk z I Liceum Ogólnokształcącego oraz Adam Łata, uczeń Gimnazjum nr 4, otrzymali stypendia naukowe

Fot. Archiwum ILO

Nowe mieszkania na sprzedaż! stworzyliśmy je z myślą o Tobie!

- dostępne mieszkania od 30m² - 80m²
- termin oddania do użytku luty 2012
- kameralne osiedle w cichej i spokojnej okolicy
- dogodna komunikacja
- niska zabudowa tylko 4/5 kondygnacji
- przestronne balkony i tarasy
- podziemny parking z garażami
- około 100 mieszkań różnej wielkości
- mieszkania o podwyższonym standardzie
- infrastruktura tj. drogi osiedlowe, tereny zielone
- niedaleko centrum miasta i centrów handlowych



Tylko teraz wpłacasz
10%
resztę po zakończeniu inwestycji



Sprawdź naszą ofertę www.blockpol.pl

LUBIN, ul. Stanisławowska (przy budowie) | tel. 519 18 49 59 | e-mail: lubin@blockpol.pl
WROCŁAW, ul. Krzycka 90D | tel. (71) 339-80-00 | e-mail: developer@blockpol.pl

BLOCKPOL®
Developer Sp. z o. o.

Żeby piesi nie łamali prawa, zagrodzono im przejście

Barierki zamiast przejścia

» Kiedyś w tym miejscu można było przejść z jednej strony ulicy Kościuszki na drugą, potem przejście zlikwidowano, ale ludzie i tak przekraczali tu jezdnię. Urząd miejski postanowił więc definitywnie zakończyć ten proceder i postawił barierki. – A nie można było pozwolić już tym ludziom przechodzić? – pyta mieszkający w pobliżu mężczyzna.

Kiedyś w tym miejscu było przejście, potem zostało zlikwidowane

Choć niedaleko, na skrzyżowaniu ulic Kościuszki z Marii Skłodowskiej-Curie jest zebra dla pieszych, to miejsce pasowało na przejście – znajdujesię między dwoma przystankami autobusowymi. Kiedyś, przed remontem Kościuszki z jednej i drugiej strony ulicy były nawet chodniczki doprowadzające do jezdni, co sugeruje, że dawnotemu mogły tu być nawet pasy dla pieszych.

Po remoncie Kościuszki chodniczki zlikwidowano, został tylko mały fragment. Lubinianie jednak dobrze pamiętali to przejście i nadal w tym miejscu przekraczali ulicę, łamiąc oczywiście przepisy. Musiała to być spora grupa, ponieważ został wyraźny ślad wydeptany w trawie.

Pewnego dnia jednak magistrat postanowił skończyć z tym nagmin-

nym łamaniem prawa i postawił barierki.

– Przed przebudową ulicy Kościuszki nie istniało przejście dla pieszych przy przystankach autobusowych w rejonie skrzyżowania tej ulicy z ulicą Krasickiego – infor-

muje Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury w lubińskim urzędzie miejskim. – Piesi przekraczali w tym miejscu ulicę w sposób niedozwolony, łamiąc tym samym przepisy prawa o ruchu drogowym. Bariery bezpieczeństwa ustawione wzdłuż ulicy Kościuszki mają ograniczyć przechodzenie pieszych w miejscach niedozwolonych i wymusić korzystanie z przejścia dla

pieszych z sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu z ulicą Marii Skłodowskiej-Curie, co znacznie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Teraz, chcąc nie chcąc, trzeba chodzić naokoło. Niektórzy jednak nadal wybierają krótszą drogę, nie zważając na barierki, przechodzą od przystanku, bądź od parkingów.

MARTA CZACHÓRSKA

Na zakazie parkować nie wolno, niektórzy jednak na to nie zważają

Mundurowi: Nie będzie przymykania oka!

■ 100 złotych mandatu i jeden punkt karny, blokada kół albo odholowanie pojazdu na koszt właściciela – taką „przyjemność” serwuje lubińska straż miejska tym kierowcom, którzy parkują na zakazie. A tych łamiących prawo, jak się okazuje, w mieście jest wielu.

– Kto widział, żeby na łuku drogi parkować auto! – mówi jedna z mieszanek Lubina. Kobieta wskazuje na ulicę Leśną, a dokładnie plac przy Medicusie. – Przecież tu jest znak zakazu! Takie zachowania stwarzają zagrożenie dla pozostałych kierowców – dodaje lubinianka.

Inni z kolei tłumaczą, że parkują swoje auta, bo miejsc przy przychodni jest jak na lekarstwo. – I gdzie ja mam zostawić samochód? Przecież nie zaparkuję na prywatnej posesji – denerwuje się kierowca.

Taryfy ulgowej – jak informują mundurowi – nie ma dla nikogo. – Zakaz jest zakazem i nie będzie przymykania oka na to, że znak stoi tuż przy przychodni – tłum-

aczy komendant straży miejskiej Robert Kotulski. – Jeżeli patrol straży widzi pojazdy, których kierowcy zaparkowali na zakazie, to podejmuje odpowiednie kroki – przestrzega.

Kary są różne, w zależności od sytuacji. – Jeżeli samochód stwarza zagrożenie, to pojazd zostaje odholowany na koszt właściciela. W innych przypadkach może to być blokada kół albo postępowanie mandatowe – wylicza komendant.

MAGDALENA LATOCH



Kierowcy tłumaczą, że parkują swoje auta pomimo zakazów, bo pod przychodnią brakuje miejsca

Niebezpieczna zabawa

Przejeżdżają przez mostek, przeznaczony jedynie dla pieszych i rowerów, samochodem – tak według relacji lubinianina bawią się młodzi na mostku nad Baczyną w pobliżu ogródków działkowych i kortów tenisowych. – Szkoda tego pomostu, przecież jest całkiem nowy – dodaje mężczyzna.

– Zwróciłem im uwagę, ale mnie zignorowali – skarży się na młodych lubinianin, który ma w pobliżu mostku garaż.

Nowe przejście nad Baczyną zostało wybudowane latem tego roku. Jest o wiele szersze niż poprzedni pomost, bo ma 3,5 metra i rzeczywiście teraz zmieści się na nim samochód.

Przed mostkiem były słupki zagradzające wjazd większym pojazdom. Jednak ktoś je wyrwał. Został tylko jeden.

– Mostek nie jest przeznaczony do jazdy po nim samochodem i taka zabawa może się źle skończyć – komentuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Pracownicy urzędu pojadą sprawdzić, co tam się stało i słupki wrócą na swoje miejsce – dodaje.

MRT

Piesi klną na sygnalizację świetlną

Zepsuta czy nie?

■ – Te światła doprowadzają nas do szału! Jak tu się nie denerwować, kiedy z jednej strony jadą auta, potem jeszcze z drugiej i po chwili kolejna taka seria – komentują oburzeni przechodnie. Lubinianie wskazują na sygnalizację świetlną przy ulicy Niepodległości. Chodzi o światło zielone, na które – jak tłumaczą mieszkańcy – trzeba czekać nawet kilka minut.

– Codziennie jest ten sam problem. Włączam przycisk i czekam aż zapali się zielone. W godzinach szczytu to bym jeszcze rozumiała, ale żeby przed południem były takie cyrki? – dziwi się kobieta. – Może coś jest nie tak z tą sygnalizacją? – dopytuje.

Lubinianie obawiają się, że w tym miejscu dojdzie kiedyś do tragedii. – Wiele razy widziałam, jak młodzież przebiegała przez jezdnię. Po drugiej stronie jest przystanek, żeby zdążyć na autobus uczniowie muszą ryzykować i przechodzić na czerwonym, bo na zielone trzeba

czekać nawet kilka minut – tłumaczy lubinianka.

Kierownik referatu inżynierii ruchu z urzędu miejskiego, Zdzisław Przepiórski obiecał interwencję w tej sprawie. – Na światło zielone przechodnie powinni czekać nie więcej niż półtorej minuty. Konserwator zbada, czy rzeczywiście ten czas jest wydłużony – zapewnia urzędnik. – Następnie firma, której zlecimy naprawę, podłączy do komputera specjalne sterowniki i naprawi usterkę – informuje Zdzisław Przepiórski.

MAGDALENA LATOCH



– Włączam przycisk i czekam aż zapali się zielone. W godzinach szczytu to bym jeszcze rozumiała, ale żeby przed południem były takie cyrki? – dziwi się lubinianka

Fot. Magdalena Latoch



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

LOKALNY RYNEK PRACY DYKTUJE WARUNKI

Podstawową usługą świadczoną przez urzędy pracy jest pośrednictwo pracy, kierujące się zasadami:

- dostępności usług pośrednictwa dla osób poszukujących pracy oraz dla pracodawców,
- dobrowolności – oznaczającej wolne od przymusu korzystanie z usług pośrednictwa pracy przez poszukujących pracy
- równości – oznaczającej obowiązek udzielania wszystkim bezrobotnym i poszukującym pracy pomocy w znalezieniu zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej bez względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie lub orientację seksualną,
- jawności – oznaczającej, że każde wolne miejsce pracy zgłoszone do urzędu podawane jest do wiadomości bezrobotnych i poszukujących pracy.



Podkreślić należy, że urząd nie tworzy miejsc pracy, lecz pośredniczy między ofertą a pracodawcą i osobą bezrobotną. Osoba bezrobotna udając się do pracodawcy winna tak przedstawić swoją kandydaturę, żeby przekonać

pracodawcę, że to właśnie jej potrzebuje. Tymczasem pracodawcy skarżą się, że skierowani z urzędu kandydaci do pracy w większości proszą o podbicie skierowania nie wykazując nawet minimalnego zainteresowania oferowanym zatrudnieniem.

Bezrobotni natomiast ja-

ko przyczynę braku chęci do podjęcia pracy wskazują najczęściej niskie wynagrodzenia w przedstawianych ofertach pracy. Proponowane w ofercie warunki pracy i płacy ustalane są przez pracodawcę.

Ani urząd, ani żadna osoba poszukująca pracy nie mo-

że narzucić pracodawcy złożenia oferty z wysokimi zarobkami. Pośrednicy pracy przyjmujący ofertę starają się zwrócić uwagę pracodawcy, że im lepsza płaca, tym więcej wykwalifikowanych i chętnych kandydatów do pracy i szansa pozyskania lojalnego pracownika na długi okres czasu. Z drugiej strony należy pamiętać, iż pracodawca przyjmując kogoś do pracy, nie wie jakie faktyczne umiejętności, doświadczenie, predyspozycje i chęci do pracy ma kandydat. O tym przekonać się może dopiero w praktyce – w trakcie wykonywania pracy.

Jakikolwiek rynek pracy (w tym też lubiński) charakteryzuje się tym, że to osoba szukająca pracy, jeśli chce w nim aktywnie uczestniczyć (pracować), to musi się do niego dopasować, a nie on do niej! To nie rynek pracy będzie stwarzał oferty pracy pod osoby bezrobotne, tylko osoby bezrobotne muszą mieć takie kwalifikacje, jakich oczekują pracodawcy tworzący

rynek pracy. Świetnym przykładem mogą tu być panie zatrudnione w PKS jako kierowcy autobusów.

Urząd kierując swoich klientów do pracy kieruje się ustawową definicją „odpowiedniej pracy”, w myśl której: Odpowiednia praca – oznacza to zatrudnienie lub inną pracę zarobkową, podlegającą ubezpieczeniom społecznym i do wykonywania których bezrobotny ma wystarczające kwalifikacje lub doświadczenie zawodowe lub może je wykonywać po uprzednim szkoleniu albo przygotowaniu zawodowym dorosłych, a stan zdrowia pozwala mu na ich wykonywanie oraz łączny czas dojazdu do miejsca pracy i z powrotem środkami transportu zbiorowego nie przekracza 3 godzin, za wykonywanie których osiąga miesięczne wynagrodzenie brutto, w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy.

PUP W LUBINIE



NIERUCHOMOŚCI

Janusz Jędrkowiak

59-300 Lubin
Rynek 23 Ratusz
tel. kom. 601-931-170

Biurowo licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945



➔ **SM258** – II poziomowe, BEZCZYN-SZOWE mieszkanie, w SAMYM CENTRUM MIASTA. Pow. użytkowa 146 m², salon, 3 pokoje, kuchnia, 2 łazienki. Pow. I kondygnacji 74,80 m², pow. II kondygnacji 71,305 m². Mieszkanie zadbane, w dobrym stanie technicznym, nie wymaga nakładów finansowych – gotowe do zamieszkania. Bardzo dobrze rozplanowane, w łazience na II kondygnacji sauna, w sypialni garderoba, otwarta, widna kuchnia, z meblami w zabudowie (meble kuchenne w cenie). Nowe drewniane okna, ogrzewanie gazowe. CENA: 430 000 zł.

➔ **SM257** – mieszkanie w Polkowicach, po generalnym remoncie (2 lata temu), parter/ IV, 39,30 m², 2 niezależne pokoje, jasna kuchnia (meble kuchenne w zabudowie, ze sprzętem AGD), łazienka z toaletą. Okna PCV, gładzie, tynk strukturalny, panele, kafele. CENA: 140 000 zł.

➔ **SM256** – mieszkanie BEZCZYN-SZOWE, wysoki parter, Osiedle Polne, 48,5 m², przestronny pokój dzienny z wyjściem na balkon, sypialnia, widna kuchnia – meble kuchenne w zabudowie, łazienka z toaletą. Rozkładowe, dwustronne. Panele, gładzie,

okna PCV. Cena: 189 000 zł (w cenie meble kuchenne, szafa w sypialni).

➔ **SM255** – mieszkanie usytuowane w doskonałym punkcie komunikacyjnym, obok budynku mieszkalnego znajduje się przystanek autobusowy, PKS, w pobliżu również szkoła, ośrodek zdrowia, liczne punkty handlowo-usługowe. II piętro, 2 pokoje, kuchnia – otwarta na salon, balkon, 37,2 m², okna PCV, gładzie. Cena: 125 000 zł.

➔ **SM253** – mieszkanie zlokalizowane w pobliżu szkoły, przedszkola, przystanku autobusowego, marketu POLO, IV piętro/IV, pow. 44,30 m², 2 niezależne pokoje, balkon, łazienka z toaletą, oddzielna kuchnia z oknem. Rozkładowe, dwustronne, okna PCV. Termin wydania – kwiecień 2012r. Cena: 140 000 zł.

➔ **SM181** – mieszkanie na Osiedlu Świerczewskiego, III piętro/IV, 47,5 m², 2 ustawne, niezależne pokoje, balkon, łazienka z toaletą (po remoncie, widna kuchnia – meble kuchenne w zabudowie – w cenie). Okna PCV, drzwi antywłamaniowe. rozkładowe, dwustronne. Cena: 150 000 zł.

➔ **SM252** – mieszkanie usytuowane w doskonałym punkcie komunikacyjnym, obok znajduje się PKS, przystanek autobusowy, w okolicy pełna infrastruktura, 2 pokoje, widna kuchnia, balkon, łazienka z toaletą, okna PCV, szafa wnękowa w przedpokoju. Mieszkanie rozkładowe, dwustronne, 46,87 m², I/IV, budynek po termomodernizacji. Przeznaczone do remontu. Cena: 150 000 zł. CENTRUM!

➔ **SM251** – mieszkanie ustawne, o funkcjonalnym układzie pomieszczeń, 3 niezależnych pokoje, widna kuchnia, łazienka, toaleta, balkon, 64,10 m², III piętro/IV, Osiedle Ustronie IV, okna PCV, meble kuchenne w zabudowie, szafa w zabudowie w przedpokoju. Zadbane, w bardzo dobrym stanie technicznym, w 2010 przeprowadzono generalny remont. ROZKŁADOWE. Cena: 220 000 zł.

➔ **SM250** – mieszkanie 37,71 m², IV piętro/IV, 2 pokojowe, z ciemną kuchnią, balkonem, łazienką i toaletą, po częściowym remoncie: wymieniono okna, na ścianach zostały położone gładzie, parkiet wycyklinowano. Jednostronne. Cena: 120 000 zł (w cenie wyposażenie).

➔ **SM223** – mieszkanie 2 pokojowe z balkonem, widną kuchnią, łazienką i wc, Osiedle Przylesie, IX piętro/ X, 50,4 m², mieszkanie przestronne, rozkładowe, gładzie, panele, wykładzina PCV, drewniane okna. Łazienka

przeznaczona jest do remontu. NOWA CENA: 140 000 zł.

➔ **SM248** – mieszkanie położone na Osiedlu Polnym, VIII piętro, 2 niezależne pokoje, widna kuchnia, łazienka z toaletą, balkon, 48,60 m², dwustronne, rozkładowe, nie wymaga nakładów finansowych – Cena: 155 000 zł. W cenie mieszkania: kuchnia w zabudowie, szafa w zabudowie. Budynek po termomodernizacji.

➔ **SM247** – mieszkanie położone w CENTRUM MIASTA, II piętro/IV, 2 pokoje, widna kuchnia, balkon, łazienka i toaleta, drewniane okna, 39 m². CENA: 125 000 zł. W cenie pozostaje pełne wyposażenie (meble kuchenne, meble w pokojach, telewizor, sprzęt AGD: pralka, lodówka, stół, krzesła) – zatem nowy nabywca tej nieruchomości nie będzie musiał ponosić kosztów związanych z umeblowaniem mieszkania.

➔ **SM244** – mieszkanie w CENIE – 2980 za m², 3 pokojowe, z widną kuchnią, balkonem, łazienką i wc (razem), wymaga remontu i dostosowania do potrzeb i gustu nowego właściciela. DWUSTRONNE. 52 m², III piętro/ IV, piwnica. Nieruchomość zlokalizowana jest zaledwie 5 min PIESZO od ŚCISŁEGO CENTRUM MIASTA. NOWA CENA: 155 000 zł

➔ **SM243** – mieszkanie w cenie 2745 za m², 2 pokojowe, z widną kuchnią (w kuchni wymieniono okna na PCV, pozostałe pomieszczenia – pokoje posiadają drewniane okna), łazienką z toaletą. CENTRUM MIASTA, w okolicach RYNKU, 34,24 m², I piętro. Oferta skierowana dla osób zainteresowanych własną aranżacją – nieruchomości wymaga remontu. CENA: 94 000 zł

➔ **SM148** – mieszkanie usytuowane na II piętrze (w budynku z widną), Osiedle Przylesie, 50,4 m², 2 niezależne pokoje, widna kuchnia, balkon, łazienka z toaletą. Nie wymaga nakładów finansowych – wymieniona instalacja wodno-kanalizacyjna, okna PCV. Rozkładowe, budynek po termomodernizacji. CENA: 155 000 zł.

➔ **SM242** – nieruchomość, położona na VIII piętrze, na Osiedlu Polnym, 51 m², zostało przerobione z 3 pokojowego na 2 pokojowe dzięki czemu zyskało na przestronności. Składa się z dużego salonu z niezależnym wejściem z przedpokoju, sypialni, widnej kuchni, łazienki z toaletą. Cena: 160 000 zł.

➔ **SM241** – mieszkanie w doskonałym punkcie komunikacyjnym, w pobliżu przystanek komunikacji miejskiej, międzymiastowej, 57 m², IV piętro/ IV, 3 pokoje, łazienka z toaletą, widna kuchnia. Mieszkanie czyste i zadbane, łazienka – po generalnym, okna PCV. CENTRUM. Cena: 178 000 zł.

➔ **SM239** – mieszkanie w ATRAKCYJNEJ CENIE – CENA ZA M² – 2525 zł! IX piętro/X, Osiedle Przylesie. 3 niezależne pokoje, widna kuchnia, łazienka, toaleta. Przestronne i funkcjonalne, rozkładowe. CENA: 172 000 zł!!!

➔ **SM235** – mieszkanie na I piętrze/ IV, Osiedle Ustronie IV, przestronne, dwustronne, rozkładowe, 3 pokojowe z balkonem, widną kuchnią, łazienką i wc osobno, 64,10 m². Mieszkanie z dużym potencjałem, przeznaczone do własnej aranżacji – wymaga remontu. Cena: 210 000 zł.

➔ **SM206** – mieszkanie na Osiedlu Przylesie, 50,4 m², X piętro/XI, ustawne i przestronne 2 pokoje, zabudowany balkon, widna kuchnia, łazienka i wc. Wymieniona instalacja wodno-kanalizacyjna, wymieniono okna, szafa wnękowa typu "KOMANDOR". Rozkładowe, okna od strony wschodniej, mieszkanie środkowe. Cena: 150 000 zł.

➔ **SM234** – do sprzedania APARTAMENT w Lubinie, w zabudowie szeregowej, 85 m², parter + poddasze użytkowe. ROZKŁAD POMIESZCZEŃ: parter – kuchnia + jadalnia, wiatrołap, wc, spiżarnia, salon, na poddaszu: 3 pokoje, łazienka. Rok budowy: 2011. Dach II spadowy, kryty dachówką, ogrzewanie gazowe + kominek. APARTAMENT będzie oddany w stanie surowym zamkniętym. Apartament posiada 1,5 arową działkę, miejsce postojowe, taras, balkon. Cena: 263 000

Istnieje możliwość wykończenia do stanu deweloperskiego – cena: 345 000 zł.

➔ **SM233** – kawalerka o powierzchni 27 m², zlokalizowana na Osiedlu Staszica, na parterze. NISKI CZYNSZ: 210 ZŁ. Mieszkanie przeznaczone do generalnego remontu. NOWA Cena: 81 000 zł.

➔ **SM232** – mieszkanie atrakcyjnie zlokalizowane – w CENTRUM MIASTA – w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubinie, marketu Biedronka, ALDI, powierzchnia mieszkania – 37 m², 2 pokojowe, z oknami PCV, w przedpokoju – szafa w zabudowie. Mieszkanie mieści się na II piętrze w budynku IV piętrowym. NISKI CZYNSZ: 280 zł. Cena: 143 000 zł.

➔ **SM231** – 3 pokojowe mieszkanie na Osiedlu Przylesie, 54,9 m², I piętro/IV, widna kuchnia, łazienka i wc osobno, drewniane okna. Rozkładowe, dwustronne. Przeznaczone do remontu. Budynek po termomodernizacji, wyremontowana klatka schodowa. NOWA CENA: 165 000 zł.

Rozmowa z Beata Grzełińska

Z otwartą przytłbicą

» Choć na zdjęciach wygląda radośnie, to wcale jej nie do śmiechu. O tamtym dniu, 16 listopada, kiedy do szpitala z raną w brzuchu od noża trafił Wacław G., nauczyciel z jej szkoły, opowiadała już wiele razy – najpierw policjantom, potem prokuratorom, rodzinie, znajomym, teraz opowiedziała nam.

– Początkowo ten dzień był jak każdy inny. Miałam pilną pracę do wykonania, więc poprosiłam sekretarki, by wszystkie spotkania umawiały na następny dzień. Przez gabinet przewinęło się kilka osób, w związku z pracą, którą właśnie robiłam. Gdy jedna z nich wychodziła, do gabinetu zajrzał pan Wacław i zapytał, czy mógłby na chwilę wejść. Usiedliśmy przy stole naprzeciwko siebie. Zaczął od tego, że ma problemy z komputerami w pracowni informatyki, a następnie poruszył kwestie zmian organizacyjnych w szkole, w tym również zmiany stanowiska jego żony. Pytał, czy zmienię swoją decyzję (żona Wacława G. jest sekretarzem szkoły w ZSZiO – przyp. red.). W pewnej chwili w trakcie rozmowy nachylił się i rzekomo spod stołu wyciągnął nóż, mówiąc: „Pani dyrektor, nóż pani trzyma pod stołem?”. Zdziwiona wzięłam do ręki podany mi nóż. Powiedziałam, że to niemożliwe, żeby mógł się tam znaleźć, bo na pewno siedzące tam wcześniej osoby zauważyłyby go. Pan Wacław dalej ciągnął rozmowę, więc odłożyłam nóż na stół. Rozmawialiśmy jeszcze o sprawach dotyczących szkoły. Pan Wacław mówił, że jest zdenerwowany, ocierał pot z czoła. Kiedy wstałam i chciałam zakończyć rozmowę, on też wstał, ale nie wychodził z gabinetu. Kiedy zapytałam, czy chce coś dodać, powiedział, że ma jeszcze jedną sprawę. Poprosiłam, żeby usiadł. Nie chciał. Powtarzał, że źle się dzieje w szkole. Wyglądał tak, że zaczęłam się go bać. W prawej dłoni trzymał chusteczkę. Swoją postawą dawał do zrozumienia, że nie pozwoli mi wyjść z gabinetu. Próbowałam przejść w stronę drzwi, ale popchnął mnie i się przewróciłam. Zaczęłam krzyczeć. W tym czasie on ugodził się nożem. Wyglądało to tak, jakby starannie wybrał miejsce, w które się ugodzi, żeby obrażenia nie były zbyt poważne. Zaalarmowane moim krzykiem sekretarki wbiegły do gabinetu. Jego żona wyciągnęła mu nóż z brzucha. Później już w ich obecności pan Wacław złapał mnie za nadgarstki, we-



pnął w głąb gabinetu i wymazał swoją krew.

Gdy siedział w sekretariacie, czekając na przyjazd pogotowia, był agresywny, wykrzykiwał, żeby zabezpieczyć nóż, bo tam są moje odciski palców.

* Zastanawiała się pani, co mogło być przyczyną takiego zachowania Wacława G.?

– Nie mam pojęcia, cały czas o tym myślę. Nic na to nie wskazywało. Rozmawialiśmy czasem na temat szkoły, różniliśmy się w pewnych kwestiach, ale nigdy nie było wrogości. Nie potrafię wskazać, co mogło doprowadzić do tego zdarzenia. Stawaliśmy razem do konkursów na dyrektora szkoły. Pięć lat temu pan Wacław wygrał pierwszy konkurs, ale został on unieważniony. Kolejny konkurs wygrałam ja i zostałam dyrektorem. W tym roku, kiedy kończyła się moja kadencja, ponownie startowaliśmy do konkursu i znowu ja wygrałam. Były między nami różnice w wizji szkoły, ale konfliktu nie było.

* Nie byliście wrogami, ale też nie byliście przyjaciółmi?

– Zналиśmy się tylko ze szkoły. Czasem widywaliśmy się na basenie, chodziliśmy oboje na ten sam. Ale nie byliśmy kolegami poza pracą.

* Próbowała pani rozmawiać z Wacławem G. po tym wydarzeniu?

– Nie, to byłoby zbyt trudne. To wszystko, co się dzieje, ma bardzo duży wpływ na moje życie.

Próbowałam przejść w stronę drzwi, ale popchnął mnie i się przewróciłam. Zaczęłam krzyczeć. W tym czasie on ugodził się nożem

* Jak bardzo zmieniło się pani życie po 16 listopada?

– W pierwszej chwili nie uświadamiałam sobie, że te wydarzenia tak bardzo mogą zaburzyć moje życie. Nie wyobrażałam sobie, że osoba niewinna może ponieść takie konsekwencje. Cały czas wierzę, że prawda wyjdzie na jaw, że moja niewinność zostanie potwierdzona.

Najtrudniejsze jest dla mnie jednak to, że nie mogę w tej chwili pracować. To co kocham, co wypełniało moje życie, zostało mi nagle odebrane. Nie wyobrażam sobie nie pracować i nie uczyć. To była treść mojego życia. Utożsamiam się z tą szkołą. Staralam się zrobić wszystko, żeby

uczniowie i nauczyciele czuli się w niej dobrze.

* A co z przyjaciółmi, rodziną. Ma pani ich wsparcie czy się odwrócili?

– Bardzo dużo ludzi do mnie dzwoni i zapewnia o wierze w moją niewinność. Ofiarowują pomoc. Mówią, że modlą się za mnie. Ci którzy mnie znają, wiedzą, że tego nie zrobiłam.

* Ma pani czternastoletnią córkę. Jak ona zareagowała na to, co się stało?

– Córką bardzo to przeżywa. Została otoczona opieką rodziny, ale też psychologa w szkole. Rozmawiamy wiele. Spędzamy ze sobą sporo czasu.

* Dlaczego zdecydowała się pani rozmawiać z mediami? Nie chce pani już być Beata G., zgadza się pani na pokazywanie twarzy.

– Nie mam niczego do ukrycia. Nie mam zamiaru cho-

z tragedii. Teraz chcę, aby napisano prawdę.

* Spotyka się pani z jakimiś niemiłymi sytuacjami tutaj, w Lubinie? Słyszysz pani czasem o sobie plotki?

– W tej chwili nie docierają do mnie negatywne plotki. Normalnie wychodzę. Na ulicy czasem zaczepiają mnie ludzie i mówią, że wierzą w moją niewinność, za co bardzo im dziękuję. Te zapewnienia są dla mnie ważne.

* Co teraz?

– Chciałabym wrócić do pracy, nie wyobrażam sobie życia bez niej. Przecież naprawdę nie zrobiłam, żeby móc ponosić jakieś konsekwencje. Na początku wydawało mi się, że sprawa szybko się wyjaśni. Teraz wiem, że to potrwa trochę dłużej. Wierzę w sprawiedliwość i wiem, że prawda wyjdzie na jaw.

ROZMAWIAŁA MARTA CZACHÓRSKA



Powiatowe

Urzędnicy pod kontrolą

► Elektroniczna skrzynka podawcza zacznie działać już w styczniu

Elektroniczna skrzynka podawcza od stycznia będzie uruchomiona w lubińskim starostwie. Usprawni to pracę całego urzędu i da możliwość interesantom monitorowania ich spraw na bieżąco.

Elektroniczna skrzynka podawcza jest to system, który zagwarantuje pełną kontrolę nad wszystkimi sprawami prowadzonymi w starostwie. Za jej pomocą wszyscy interesanci będą mogli kontaktować się z urzędem i monitorować przebieg przepływu dokumentów.

Osoby, które posiadają podpis elektroniczny, będą mogły również składać wnioski on-line. Jedyne co należy zrobić, to załogować się do systemu.

– Celem wprowadzenia elektronicznego obiegu dokumentów jest podniesienie jakości pracy w urzędzie oraz poprawa komunikacji pomiędzy pracownikami starostwa a interesan-



Fot. Marta Czachorska

tami – komentuje Tymoteusz Myrda, sekretarz Starostwa Powiatowego w Lubinie.

System pozwoli również na bieżąco egzekwować załatwianie wszystkich spraw pracowników przez ich przełożonych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

– Podniesie się jakość pracy w urzędzie oraz poprawi komunikacja pomiędzy pracownikami starostwa a interesantami – mówi Tymoteusz Myrda, sekretarz Starostwa Powiatowego w Lubinie

Na dowód mają odznaki

► Pierwsza wyprawa Szkolnego Koła Turystyczno-Krajoznawczego



Fot. Kacper Snowyda

Raid zakończono ogniskiem

Zdobyciem najwyższego wzniesienia powiatu lubińskiego – Grzybowej Góry, członkowie Szkolnego Koła Turystyczno-Krajoznawczego przy Zespole Szkół nr 2 w Lubinie rozpoczęli swoją przygodę z turystyką. W rajdzie uczestniczyły uczennice klas turystycznych i hotelarskich.

Dzięki wielkiemu zaangażowaniu dyrektora placówki, Mariana Szagały, w rozwój młodzież pod kątem krajoznawczo-turystycznym, utworzono Szkolne Koło Turystyczno-Krajoznawcze.

– Należy zaznaczyć, że jest to pierwsza taka inicjatywa w szkołach ponadgimnazjalnych w naszym powiecie – podkreśla Marian Hawrysz, prezes PTTK „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie.

Obecnie w kole zrzeszonych jest 35 uczniów. – Dzięki wsparciu Joanny Grodzkiej i Beaty Hawrysz będziemy się starały zachęcać uczniów do wstąpienia w szeregi koła. Przygotowałyśmy ciekawą ofertę turystyczną dla naszych uczniów. Planujemy organizację wycieczek, rajdów pieszych i rowerowych oraz spływów kajakowych – mówi Magdalena Kozicka-Dygdałowicz, opiekun szkolnego koła.

Uczniowie wraz opiekunami i prezesem PTTK wyruszyli z Lubina i podążając szlakami turystycznymi dotarli na Grzybową Górę. W obecności leśniczych i Mariana Hawrysza odebrali odznaki potwierdzające zdobycie najwyższego wzniesienia w powiecie. Następnie uczestnicy poszli do pobliskich Koźlic, gdzie czekało na nich ognisko i pieczenie kiełbasek.

KACPER SNOWYDA

Czekają na opinie mieszkańców

► Uwagi do ewidencji gruntów

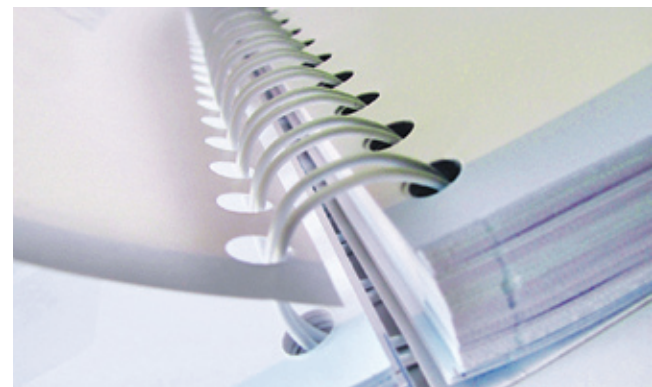
W Biurze Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Lubinie wyłożono projekt operatu opisowo-kartograficznego modernizacji gruntów i budynków obrębu 3 miasta Lubina. Operat będzie do wglądu do 12 grudnia w pokoju 302 przy ul. Słowiańskiej 2.

Dokumentacja zawiera rejestry budynków, lokali, kartoteki budynków i lokali oraz mapę ewidencyjną. Operat ewidencyjny jest to dokumentacja tworząca ewidencję gruntów i budynków. Ma ona

na celu gromadzenie i dostarczanie danych na potrzeby zagospodarowania przestrzennego, wymiaru podatków czy oznaczenia nieruchomości w księgach wieczystych.

Wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją, uzyskać wyjaśnienia i zgłosić swoje uwagi do wniosku w godzinach od 8 do 14. W interesie mieszkańców leży zapoznanie się z dokumentacją, aby na tym etapie ujawnić ewentualne braki i nieprawidłowości.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. sxc.hu

Wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją

II miejsce dla powiatu lubińskiego

► XII Dolnośląskie Igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych i Mieszkańców Wsi

Zakończyły się XII Dolnośląskie Igrzyska Ludowych Zespołów Sportowych i Mieszkańców Wsi – 2011. Powiat lubiński, zdobywając 530 punktów, zajął drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji. Udział w igrzyskach wzięło 25 powiatów z województwa dolnośląskiego.

Przez cały rok młodzież zmagala się w konkurencjach: piłki halowej, tenisa stołowego, biegach, szachach, grach zespołowych i warcabach. Po-

wiat lubiński okazał się najlepszy w biegach przełajowych, koszykówce chłopców, piłce nożnej dziewcząt i chłopców oraz siatkówce dziewcząt.

Igrzyska honorowym patronatem objął marszałek województwa dolnośląskiego. Podsumowanie igrzysk i wręczenie nagród honorowych w klasyfikacji końcowej odbędzie się 10 grudnia. Gospodarzem będzie zwycięzca w klasyfikacji powiatów, czyli Świdnica.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Marta Sobotkiewicz

Jedną z konkurencji była gra w ping ponga

Starostwo sprzedaje

CHEVROLETA AVEO DLU 44VJ ORAZ KIA RIO DLU 88VF

Marka i typ samochodu:	CHEVROLET AVEO	KIA RIO
Rok produkcji:	2008	2008
Cena wywoławcza:	8.520,00 zł	9.240,00 zł
Pojemność silnika:	1206 cm ³ benzyna	1399 cm ³ benzyna
Przebieg w km:	88 303	28 843



Przedmioty sprzedaży można oglądać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie przy ul. Kilińskiego 12 b od 30.11.2011 r. w godzinach pracy starostwa.

Pisemne oferty można składać do 12.12.2011 r. do godz. 12 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie, kancelaria ogólna p. 113 w zamkniętych kopertach z oznaczeniem „Aukcja na sprzedaż samochodu marki CHEVROLET AVEO nr rej. DLU 44 VJ” lub „Aukcja na sprzedaż samochodu marki KIA RIO nr rej. DLU 88VF”. Formularz ofertowy można pobrać w siedzibie sprzedawcy lub z Biuletynu Informacji Publicznej: www.bip.powiat-lubin.pl. Aukcja odbędzie się 13.12.2011 r. o godz. 10 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie w poko-

ju nr 301, III p. Minimalna wysokość postąpienia: 100,00 zł.

Wadium dla samochodu marki Chevrolet Aveo w kwocie: 426,00 zł dla pojazdu marki KIA RIO w kwocie: 462,00 zł należy wnieść dokonując przelewu na konto Starostwa Powiatowego w Lubinie: BNP Paribas Polska S.A. NR: 13 1600 1462 0008 0486 8322 7045 lub w kasie Starostwa Powiatowego w Lubinie.

W przypadku pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt pod nr tel.: 76 746-71-51, 76 746-72-13. Osoba do kontaktu: Kierownik Referatu Administracji – Elżbieta Kramek p.114 oraz Inspektor – Marta Kondracka p.116. Więcej informacji na www.bip.powiat-lubin.pl.

W przyszłym roku mniej popracujemy

► 114 dni wolnych od pracy i 252 dni pracujących

W 2012 roku dziewięć świąt wypada w tygodniu, a tylko cztery w weekendy. Uwzględniając soboty i niedziele, w przyszłym roku będzie 114 dni wolnych od pracy i 252 dni pracujących.

Porównując miesiące, w których popracujemy najwięcej i najmniej, to w październiku osiągniemy maksimum, bo aż 23 dni robocze, a w grudniu zaledwie 19 dni.

W przyszłorocznym kalendarzu mamy dwa długie weekendy. Pierwszy, w dniach 6-8 stycznia, a kolejny to 7-9 kwietnia z okazji świąt Wielkiej Nocy.

Nie zabraknie również okazji, by samemu wydłużyć sobie wolne. Biorąc urlop: 30 kwietnia, 4 maja, 8 czerwca, 2 listopada i 24 grudnia zwiększymy liczbę długich weekendów z dwóch aż do siedmiu.

DNI WOLNE W 2012:
1 stycznia – niedziela (Nowy Rok)
6 stycznia – piątek (Trzech Króli)
8 kwietnia – niedziela (Wielkanoc)
9 kwietnia – poniedziałek (łany poniedziałek)
1 maja – wtorek (Święto Pracy)
3 maja – czwartek (Święto Konstytucji 3 maja)
27 maja – niedziela (Zielone Świątki)
7 czerwca – czwartek (Boże Ciało)
15 sierpnia – środa (Wniebowzięcie NMP)
1 listopada – czwartek (Wszystkich Świętych)
11 listopada – niedziela (Święto Niepodległości)
25 grudnia – wtorek (Boże Narodzenie)
26 grudnia – środa (drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia)

MARTA SOBOTKIEWICZ



W przyszłorocznym kalendarzu mamy dwa długie weekendy

Rzecznik konsumentów radzi

► Porady dla tych, którzy kupują mieszkanie od dewelopera

Jak postępować w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez dewelopera? Brak wykonania lub nienależyte wykonanie umowy przez dewelopera może być przyczyną szkody po stronie konsumenta.

Chodzi najczęściej o opóźnienia w oddaniu inwestycji, nieterminowe podpisywanie aktów notarialnych, kłopoty z urzędowymi odbiorami i decyzjami, złą jakością lokali wymagającą poprawienia usterek.

Przez szkodę rozumie się nie tylko realną stratę, lecz także utracone korzyści. Naruszenie terminów umownych może powodować dla klienta takie kłopoty, jak dodatkowe obciążenia finansowe związane z kredytem bankowym, konieczność dłuższego opłacania najmu itp. Wiążą się z tym dodatkowe wydatki lub straty finansowe.

Zgodnie z treścią art. 471 kodeksu cy-



Dla konsumenta ważne jest zbieranie przez cały czas budowy odpowiedniej dokumentacji

wilnego dłużnik (czyli w tym przypadku deweloper) powinien naprawić szkodę wynikłą z nienależytego wykonania zobowiązania (albo z braku jego wykonania). Zwalnia go z tej powinności jedynie brak odpowiedzialności za okoliczności będące powodem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Gdy konsument poniósł szkodę, a deweloper nie będzie chciał jej dobrowolnie naprawić, to może wystąpić na drogę sądową. Po wcześniejszym wysłaniu wezwania do zapłaty można wnieść do sądu pozew o naprawienie szkody.

Należy wykazać poniesienie szkody, a także związek przyczynowy pomiędzy jej powstaniem a nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dewelopera (ewentualnie brakiem wykonania zobowiązania). Jeśli deweloper nie chce przegrać procesu, to powinien wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykona-

nie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Dla konsumenta ważne jest zbieranie przez cały czas budowy odpowiedniej dokumentacji (która potwierdzi, że działania lub zachowania dewelopera były nieprawidłowe), a także odpowiednich potwierdzeń poniesionych strat (pism z banku, dowodów wpłat, korespondencji z deweloperem itp.), aby mógł potem w sądzie wykazać swoje racje. Warto sprawdzić też w umowie, jakie okoliczności deweloper uznał za usprawiedliwienie nienależytego wykonania umowy.

Zła pogoda nie może np. uzasadniać opóźnienia podpisywania aktów notarialnych, co z kolei wpływa na późniejsze wpisywanie właścicieli mieszkań do ksiąg wieczystych, a więc zwiększa koszty ubezpieczenia ich kredytów.

UOKIK

Przemierzył siedem kontynentów

Niezwykła pasja miedziowego górnika

» **Miejsce Centrum Turystyki i Kultury wraz z kołem PTTK, w ramach cyklu spotkań pn. „Cztery strony świata” zaprosiło Sławomira Bieńka – podróżnika i alpinistę wysokogórskiego. Znany obieżyświat przybył do Ścinawy w towarzystwie swojej rodziny, z którą wspólnie przemierza odległe lądy.**

Podróżnik przedstawił swoje dokonania podczas prelekcji „Na siedmiu kontynentach”. Przedstawił fotograficzną relację z wypraw górskich i podróży rodzinnych, będącą podsumowaniem 10-letniej działalności wspinaczkowej oraz globtroterskiej na siedmiu kontynentach. Udowodnił wszystkim, że zdobywać świat mogą nawet kilkumiesięczne dzieciaki.

Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z relacjami podróżnika z wypraw górskich (Mont Blanc, Aconcagua, Kilimandżaro, Chan Tengri, Mount McKinley) oraz wyjazdów rodzinnych (m.in. Filipiny, Kamczatka,



» **Podróżnik-górnik opowiadał o swoich wyprawach wraz z rodziną**

RPA, Zimbabwe, Ekwador, Kolumbia, Galapagos). Pokaz zdjęć Sławomir Bieńka ubarwiał opowieściami, anegdotami i ciekawostkami dotyczącymi odwiedzanych miejsc.

Na co dzień inżynier-górnik pracuje w jednej z kopalń należących do

KGHM. Jest mieszkańcem Głogowa. O sobie mówi: szczęśliwy mąż i ojciec trojga wspaniałych dzieci, dzielący urlopy między egzotyczne wyjazdy rodzinne, a wyprawy górskie, do których przygotowuje się biegając w maratonach.

KACPER SNOWYDA

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie

Zniknęła bez wieści

■ **Wydział kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Lubinie prowadzi poszukiwania 75-letniej Reginy Zoły. Kobieta zaginęła 25 listopada około godz. 11 i do tej pory nie nawiązała kontaktu z rodziną.**

– Kobieta, która zaginęła na terenie Ścinawy, może nie wiedzieć, gdzie jest i co z nią się dzieje – informuje oficer prasowy lubińskiej policji. – Wszelkie informacje na temat poszukiwanej proszę prze-



Policja poszukuje 75-letniej Reginy Zoły

kazywać pod numery telefonów (76) 84-06-222, (76) 84-06-250 lub 997.

W chwili zaginięcia kobieta ubrana była w ciemną kurtkę długości 3/4, brązowe spodnie i brązowy beret.

JOANNA MICHALAK

Poziom wody drastycznie spada

Brak deszczu

Poziom wody na Odrze drastycznie spada. Jest to spowodowane brakiem większych opadów deszczu od dwóch miesięcy. Taka sytuacja może być początkiem suszy hydrologicznej.

W Ścinawie głębokość Odry wynosi zaledwie 120 cm. Tak niski poziom wód odbija się najbardziej na ich czystości. Będzie brudna, spadnie w niej ilość tlenu, a ucierpią na tym najbardziej ryby i cała rzeczna fauna. Wody ubywa w całej zlewni Odry na Dolnym Śląsku, ale hydrology uspokajają, że to o tej porze roku normalne. Więcej opadów deszczu jest zawsze w miesiącach letnich, a jesienią jest ich znacznie mniej. Jednak jesienią rok, czy dwa lata temu, deszczu spadało o wiele więcej niż teraz.

MARTA SOBOTKIEWICZ

reklama

RTBS
Zalesie

**OSTATNIE
mieszkania
na Zalesiu**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



IV Regionalny Turniej w Warcabach



Za udział w turnieju i zaangażowanie wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych odbył się IV Regionalny Turniej w Warcabach pod honorowym patronatem starosty Tadeusza Kiełana.

W turnieju udział wzięły trzy placówki szkolnictwa specjalnego: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Jaworze, Zespół Szkół i Pla-

cówek Oświatowych w Lubinie oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych.

Zwycięzcą turnieju został gospodarz. W klasyfikacji indywidualnej chłopców wygrał Filip Kochanowicz, a w klasyfikacji dziewcząt zwyciężyła Weronika Kotuła. Za udział w turnieju i zaangażowanie wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy.

Zwycięzcom wręczono puchary ufundowane przez Stanisława Samca – prezesa Powiatowego Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”. Wszystkie dzieci chętnie uczestniczyły w zawodach. Ich celem było popularyzowanie gry w warcabach wśród młodzieży niepełnosprawnej. Najlepsi zawodnicy będą brali udział w Mistrzostwach Dolnego Śląska.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Powalczą o tytuł najlepszego

Po raz kolejny mieszkańcy mogą wybrać najlepszego według nich sołtysa. Wystarczy tylko wziąć udział w konkursie „Sołtys Gminy Lubin 2011”.

W I etapie konkursu zostanie wyłonionych 10 kandydatów, którzy uzyskają największą liczbę głosów. Głosować można na stronie internetowej: www.gmina.lubin.pl.

Wyłonienie najpopularniejszej dziesiątki organizatorów przewidują 18 grudnia. W kolejnym etapie głosowanie na poszczególnych kandydatów rozpocznie się od początku. Mieszkańcy gminy swój głos będą mogli oddać do 10 stycznia 2012 roku. Przypomnijmy, że sołtysiem roku 2010 został Andrzej Bartnik z Kłopotowa, uzyskując 3249 głosów. Na drugim miejscu uplasowała się Danuta Nożewska z Siedlec z 1811 głosami. Trzecie miejsce zajął Mieczysław Hubka z Wiercienia, zdobywając 927 głosów.

LATO

Są pieniądze na zabytki

Odrestaurowują kościoły

W ramach ochrony zabytków i opieki nad nimi, gmina udzieliła dwóm parafiom łącznie 70 tys. zł dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane.

Dotacja została udzielona parafii rzymsko-katolickiej pw. św. Michała Archanioła w Siedlcach, na przeprowadzenie prac konserwatorskich przy renesan-

sowym stropie znajdującym się w kościele w Siedlcach, w wysokości 52 tys. zł. Kwota ta pokryje 25 procent wszystkich kosztów z tym związanych.

Pozostałe 18 tysięcy zasili parafię pw. św. Trójcy w Miłoradzie, które przeznaczone będą na wzmocnienie fundamentów w kościele w Gogołowicach. Kwota ta pokryje całość zaplanowanej inwestycji.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Kościół w Siedlcach otrzymał 52 tys. zł dotacji



Fot. Marta Sobotkiewicz

Więcej za paszę, więcej i za ryby

Karp na święta będzie droższy

Informacje o chorobie karpia, która miałyby spowodować znaczny wzrost cen wigilijnej ryby, możemy włożyć między bajki. Karpie będą droższe, lecz z zupełnie innego powodu.

Jak zapewnia dyrektor gospodarstwa rybackiego w Raszowej Małej, Paweł Szudrowicz, choroby ryb nie są żadnym zagrożeniem dla zdrowia konsumenta. –

Podwyżka jest konieczna ze względu na wzrost kosztów produkcji – wyjaśnia dyrektor.

Na wyprodukowanie i sprzedaż karpia składa się wiele czynników. Za sto kilogramów paszy hodowcy muszą zapłacić 80 zł, to o sto procent więcej niż w zeszłym roku.

– Wzrosły także ceny paliw i energii, a warunki atmosferyczne nie były zbyt korzystne, bo ryba późno się obudziła z zimowania – tłumaczy Paweł Szudrowicz.

W tym roku za kilogram karpia w detalu będziemy musieli zapłacić około 15 zł.

W tym roku za kilogram karpia w detalu będziemy musieli zapłacić około 15 zł

Fot. sxc.hu

Natomiast przy większej ilości, cena waha się od 12 do 13 zł.

MARCELINA FALKIEWICZ

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Dbamy o czystość

„Świadczymy usługi związane z gospodarką odpadami oraz utrzymaniem czystości i porządku na wysokim poziomie jakościowym z uwzględnieniem działań na rzecz ochrony środowiska.”

MPO Spółka z o.o.
ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 76 724 99 40
fax. 76 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Dzieci rywalizowały w sporcie



Każdy z uczestników musiał zaliczyć siedem konkurencji sportowych, w których liczył się jak najlepszy wynik

Jesienna olimpiada

» W sali gimnastycznej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chobieni odbyła się olimpiada sportowa dla dzieci. Imprezę rozegrano pod hasłem „Czym skorupka za młodu nasiąknie...”, a jej celem było rozwijanie sprawności fizycznej u dzieci.

W trakcie olimpiady odbyły się zabawy i ćwiczenia gimnastyczne, do których wprowadzono elementy współzawodnictwa, co spowodowało ogromne zaangażowanie wszystkich uczestników. Dzieci podzielone były na cztery kategorie wiekowe: przedszkolaki, uczniowie klas 1-3, uczniowie klas 4-6 oraz gimnazjaliści.

Każdy z uczestników musiał zaliczyć sie-

dem konkurencji sportowych, w których liczył się jak najlepszy wynik. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: Zuzanna Doberstein (przedszkolaki), Wiktoria Szlachtycz (uczniowie klas 1-3), Andżelika Hynek (uczniowie klas 4-6), Michał Krutak (gimnazjaliści).

Żeby zmotywować do dalszego uprawiania sportu, wszystkie dzieci dostały nagrody.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Maszyny rolnicze na sprzedaż

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej organizuje aukcję, na której chce sprzedać ciągniki i urządzenia rolnicze. Jak informują pracownicy szkoły, jednostka chce sprzedać maszyny, ponieważ ma ich zbyt dużo.

Potrzebne są zaledwie trzy ciągniki do przeprowadzenia egzaminów zawodowych, a placówka dysponuje aż siedmioma maszynami. Stąd też decyzja o ich sprzedaży. Aukcja odbędzie się 8 grudnia w siedzibie szkoły. Do sprzedania są trzy Ursusy i jeden Zetor oraz deszczownia zwijana z pompą. Cena wywoławcza ciągników waha się od 7 do 18 tys. zł. Natomiast cena wywoławcza deszczowni wynosi ponad 45 tys. zł. Przedmioty aukcji można obejrzeć w siedzibie szkoły od poniedziałku do piątku, w godz. 7-14 po umówieniu się telefonicznie – nr 076 8497310.

SOBO

Będzie służyć mieszkańcom

Wstęga przecięta, świetlica otwarta

■ Przecięciem wstęgi i oficjalnym przywitaniem gości otwarto świetlicę w Chełmie. W uroczystości uczestniczyli proboszczowie, którzy na samym początku pobłogosławili i poświęcili nowe pomieszczenie, by dobrze służyło jego mieszkańcom.

W trakcie imprezy wystąpiły dzieci z Ośrodka Kultury w Chobieni, zespół wokalny Siódemeczki z Zespołu Szkół i Centrum Kultury w Rudnej, Teatr na Końcu Świata z kabaretem „Śmiejmy się z siebie”.

Uroczystość uświetnił zespół muzyczny ze Ścinawy, przy którego muzyce wszyscy bawili się do białego rana.

Wśród zaproszonych gości byli: radni, wójt Władysław Bigus, dyrektor Chobieńskiego Ośrodka Kultury Zdzisław Szymański, dyrektor Zespołu Szkół w Rudnej Katarzyna Przeworska, sołtys Chełma Stanisław Sołtys oraz najstarsi mieszkańcy sołectwa Helena Moroch i Piotr Wisłocki.

MARTA SOBOTKIEWICZ



W Chełmie uroczystie otwarto świetlicę

Fot. Chobieński Ośrodek Kultury

reklama

Zapraszamy na nasze obiekty!

BASEN USTRONIE - HALA SPORTOWA - KRĘGIELNIA - BASEN CENTRUM 7 - SIŁOWNIA



Lodowisko JUŻ OTWARTE !!!

Ruszył sezon na lodowisku!

Miłośnicy jazdy na łyżwach mogą już skorzystać z naszego lodowiska.

Sezon zimowy 2011/12 został otwarty!

Lodowisko będzie czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 20.30, natomiast w weekendy (sobota - niedziela) od godz. 10.00 do 20.30.



Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie Sp. z o.o.
ul. Odrodzenia 28b, 59-300 Lubin, tel. 76/ 846 08 28

www.osirlubin.pl



3-18 grudnia 2011 POCZUJ MAGIĘ ŚWIĄT w Cuprum Arena

PROGRAM:

WEEKEND – 3-4 grudnia

10:00 /// Odwiedziny Świętego Mikołaja i zaprzęgu reniferów przed Galerią
12:00 - 18:00 /// Warsztaty twórcze dla dzieci i młodzieży.

Projekt - „GRANICE”

„POMIĘDZY DOBREM A ZŁEM”

Warsztaty twórczości - „JAK ANIOŁ”

14:00 - 18:00 /// Mikołaj przyjmuje dzieci i rozdaje prezenty - atrium

WTOREK – 6 grudnia

16:00, 18:00, 19:00 /// Inwazja Mikołajów

16:00 - 20:00 /// Mikołaj przyjmuje dzieci i rozdaje prezenty - atrium

NIEDZIELA – 11 grudnia

16:00 - 20:00 /// „Artyści dzieciom” - Pomoc dla Piotrusia

16:30 - 17:00 /// Koncert chóru dziecięcego Cantabile

17:00 - 18:00 /// Koncert wokalistów

ze Studia Piosenki

AMA z MDK pod kierunkiem Anny Piwowarczyk

18:00 - 19:00 /// Występ muzyczny Trio K3

19:00 - 20:00 /// Koncert Juliana Wójtowicza i zespołu

NIEDZIELA – 18 grudnia

16:00 - 17:00 /// Koncert uczniów ze Szkoły Muzycznej w Lubinie

17:00 - 18:00 /// Koncert kołęd i pastorałek w wykonaniu uczniów Centrum Artystyczno-Edukacyjnego

ZG - Muzyk w Lubinie

18:00 - 19:00 /// Koncert Mo. Ja Jazz Band

19:00 - 20:00 /// Występ chóru GOSPEL



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Złoto

nie dla Polek

Po czterech dniach zmaganiach w międzynarodowym turnieju kobiet, London Handball Cup, podopieczne Kima Rasmussena wywalczyły miejsce w finale. Tam ich przeciwniczkami były Austriaczki, które w półfinale pokonały Chiny.

W turnieju brało udział sześć ekip: Polska, Wielka Brytania, Angola, Austria, Chiny i Słowacja. Nasze reprezentantki trafiły do grupy A, gdzie ich przeciwniczkami były szczypiornistki z Azji (Chiny) i Słowacji. 24 listopada Polki zagrały swój pierwszy mecz w turnieju z Chinkami. Ostateczny wynik to 30:30.

W drugim spotkaniu grupowym, podopieczne Kima Rasmussena pokonały w dogrywce Słowację 25:19. Dziewczęta dostały się do półfinałów. Tam zmierzyły się z ekipą z Afryki (Republika Angoli). Po dogrywce lepsze okazały się Polki, wygrywając 26:25. Białe-czerwone grały o złoto.

Spotkanie finałowe od samego początku obfitowało w wiele ciekawych akcji. Oba zespoły grały bardzo pewnie w obronie i ataku. Do przerwy był zasłużony remis 12:12. Pomimo wielkich starań naszych kadrowiczek, reprezentacja Austrii okazała się minimalnie lepsza, pokonując Polskę 23:22. Dla białe-czerwonych rzuciły zawodniczki z Lubina: Joanna Obrusiewicz, Kaja Załęczna oraz Kinga Byzdra.

MISZ

Juniorzy młodsi pokonali Chrobrego Głogów



Dominowali od pierwszych minut

Juniorzy młodsi, grający pod bacznym okiem Artura Hacza i Beaty Orzeszki, tym razem zmierzyli się w spotkaniu derbowym z Chrobrym Głogów. Pojedynek był dość wyrównany, ale to lubinianie byli faworytami tego pojedynku.

Pierwsze bramki dla Lubina zdobył Piotr Piróg. Zagłębie bardzo szybko objęło prowadzenie 3:0. Po dziesięciu minutach pojedynku, miedziovi wygrywali 8:4. Głogowianie popełniali sporo szkolnych błędów, przez co tracili piłki i pozwalali lubinianom na szybkie akcje z kontrataku. Do

przerwy gospodarze prowadzili 21:17.

W drugiej połowie Głogów grał nieco lepiej, ale nawet to nie potrafiło zatrzymać szybkich lubinian. W 37. minucie meczu, Zagłębie prowadziło 26:21. Różnica bramkowa stale się powiększała. Na dziesięć minut przed

kończącą syreną, MKS prowadził 38:29. Było wiadome, że podopieczni Artura Hacza wygrali ten mecz. Do końca gościom udało się jeszcze kilka razy pokonać golkiperów Lubina, ale ostatecznie to miejscowi wygrali 40:34.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

Spośród dotychczasowych spotkań to było najcięższe

Na koniec Lublin!

■ **Pojedynki podopiecznych Bożeny Karkut z zawodniczkami z Lublina zawsze wzbudzają wiele emocji. Od wielu lat to główny rywal miedziowych na drodze do mistrzowskiego tytułu. W sezonie 2010/2011 dobrą passę zespołu z województwa lubelskiego przerwały miedziove, zdobywając złoto! W rozgrywkach 2011/2012 Lubin jest niepokonany i miejmy nadzieję, że tak zostanie.**

Po dziesięciu kolejkach Superligi Kobiet PGNiG, Zagłębie Lubin zajmuje zasłużone pierwsze miejsce w lidze z dorobkiem 20 punktów. Tyle samo na koncie ma zespół Edwarda Jankowskiego. Na miejscu trzecim znajduje się kolejny zespół, który będzie odgrywał kluczową rolę w walce o złoto, Vistal Łęczna. Zespół z północy ograł Lublin 35:32. Ale do przerwy to zawodniczki z Lublina prowadziły 21:17. Spo-



Fot. Mariusz Babicz

tkanie można więc uznać za wyrównane. Lubinianki w I rundzie zmierzyły się już z Gdynią. Na wyjeździe, podopieczne Bożeny Karkut wygrały 24:22. Spośród dotychczasowych spotkań, to było najcięższe.

Drugą taką przeprawą będzie pojedynek z SPR-em, który czeka miedziove 6 grudnia o godzinie 18 w Hali Globus w Lublinie. Podopiecz-

Zagłębie Lubin zajmuje zasłużone pierwsze miejsce w lidze z dorobkiem 20 punktów

ne Edwarda Jankowskiego w minionym sezonie porządnie zaszczyli Zagłębiu za skórę. W finałowej potyczce potrzeba było aż pięciu spotkań, aby

odpowiedzieć na pytanie, kto będzie mistrzem (Zagłębie Lubin – SPR Lublin 35:30 (18:13), Zagłębie Lubin – SPR Lublin 33:30 (15:12, 28:28), SPR Lublin – Zagłębie Lubin 37:22 (18:11), SPR Lublin – Zagłębie Lubin 33:28 (19:15) i Zagłębie Lubin – SPR Lublin 31:30 (18:15). Szanse na zwycięstwo we wtorkowym pojedynku są wyrównane.

MARIUSZ BABICZ

Lubinianie odstawali do swojego rywala

Rewanż się nie udał

■ **Podopieczni Jacka Będzikowskiego nie sprostali zadaniu i po raz kolejny przegrali ze znacznie silniejszym przeciwnikiem.**

W 12. kolejce II rundy zasadniczej, MKS Zagłębie Lubin podejmowało na własnym terenie Powen Zabrze. Na wyjeździe lepsi okazali się zawodnicy z Zabrza. W Lubinie mieliśmy powtórkę z rozrywki.

Pierwszą bramkę w spotkaniu zdobył Marhun Dzmity z Białorusi. Po chwili Świrkulę pokonali Łukasz Stodtko i Adrian Niedosiał. Powen wygrał 1:3. Lubinianie znacznie odstawali od swojego rywala. Pierwsze trafienie dla Zagłębia zanotował Mikołaj Szmyślak. Do przerwy prowadzili jednak rywale, 12:17.

Druga partia nie wróżyła nic dobrego dla lubinian. W 45. minucie było 21:23 dla gości. Zabrzeanie utrzymywali bezpieczny dystans i potrafili częściej wykorzystywać kontrataki. Z dwubramkowej, zrobi-

ła się pięciobramkowa różnica, a zespół z Zabrza wyraźnie dostał skrzydeł. Sebastian Kickiego próbowali zaskoczyć jeszcze Stankiewicz, Migala i Gumiński, ale ostatecznie Lubin przegrywa z Zabrzem 27:31.

MARIUSZ BABICZ

Zabrzeanie utrzymywali bezpieczny dystans i potrafili częściej wykorzystywać kontrataki



Fot. Mariusz Babicz

Lubinianie przegrali 1:4

Górník robił z Zagłębiem co chciał

■ **Pavel Hapal nie może być specjalnie zadowolony z poczynąń swojego zespołu. Po dość wysokiej porażce z Legią Warszawa, miedziowym przyszło się zmierzyć z Górnikiem Zabrze. Podopieczni Adama Nawałki pokonali Zagłębie 4:1!**

Pierwsza połowa to skuteczna gra Górnika Zabrze. Zagłębie w zupełniej rozsypce, choć było kilka akcji, których autorami byli Traore i Gancarczyk. Jednak brak wykończenia nie pozwolił miedziowym zdobyć gola. Zabrze w 17. minucie meczu objęło prowadzenie. W polu karnym znalazł się Préjucé Nakoulma, który bez zastanowienia uderzył piłkę w kierunku bramki Ptaka. Było 1:0 dla gospodarzy.

Drugie trafienie również należało do Nakoulmy, który rozpoczął ciekawą akcją skrzydłem. Znalazł się w polu karnym i ponownie złożył się do strzału. Piłka w locie trafiła w Reinę i wpadła do bramki. 2:0. Trzeciego gola Zabrze zdobyło w 59. minucie pojedynku. Jego autorem był Tomasz Zahorski.

Honor miedziowego zespołu uratował Łukasz Hanzel, który ładnym strzałem z dystansu pokonał Łukasza Skorupskiego. Jednak ostatni raz piłka trzepotała w siatce miedziowych. W 74. minucie pojedynku, Ptaka ponownie pokonał jeden z najsilniejszych zawodników tego dnia, Préjucé Nakoulma.

Górník Zabrze: Łukasz Skorupski, Adam Marciniak, Paweł Olkowski, Michał Pazdan, Mariusz Magiera, Michael Bemben, Adam Danch, Mariusz Przybylski, Krzysztof Mączyński, Préjucé Nakoulma, Tomasz Zahorski.

Zagłębie Lubin: Aleksander Ptak, Sergio Reina, Costa Nhamoinesu, Bartosz Rymaniak, Csaba Horváth, Kamil Wilczek, Damian Dąbrowski, Adrian Rakowski, Janusz Gancarczyk, Łukasz Hanzel, Mouhamadou Traoré.

MARIUSZ BABICZ

Frister: Nie rozumiem co się stało

Opadli z sił



» **Mundo nie potrafiło utrzymać prowadzenia i bardzo szybko traciło kolejne punkty**

■ **W 9. kolejce I ligi siatkarskiej MKS Cuprum Mundo Lubin podejmowało na własnym terenie Energetyka Jaworzno. Rywale lubinian, choć zdecydowanie wyżej w tabeli, wyszli na parkiet bardzo zdenerwowani.**

Całkiem możliwe, że demotywująco wpłynęła na nich wynik Lubina z wicemistrzem Niemiec. Sparingowe spotkanie lepiej wypadło po stronie miejscowych, którzy wygrali mecz 3:1. Szkoda tylko, że taki wynik, podopieczni Dominika Fristera nie potrafili powtórzyć w pojedynku z Jaworzno.

Lubinianie zaczęli pojedynek z Jaworzno dosyć nerwowo. Pierwszy set był wyrównany z lekką przewagą gości. Miejscowi gonili wynik, ale lepsi okazali się podopieczni Sławomira Gerymskiego. Pierwsza partia 0:1 dla gości.

W drugiej rozgrywce, wynik otworzył Klucznik. Po chwili goście zremisowali.

Mundo nie potrafiło utrzymać prowadzenia i bardzo szybko traciło kolejne punkty. Sytuację niejednokrotnie ratowali Szczerbaniuk i Kordysz, ale z dwupunktowej straty zrobiła się ośmiopunktowa różnica. Drugi set rywale wygrali 20:25.

Trzecia partia zaczęła się dobrze dla gospodarzy. Na parkiecie wojowali Dykas i Kucharski. Szybko zrobiło się 3:1 dla Lubina. Goście jednak nie odpuszczali i już po chwili zdołali zremisować, a później objęli prowadzenie. Lubin opadł z sił przy stanie 15:18. W konsekwencji Jaworzno pokonało podopiecznych Fristera 21:15 i całe spotkanie 3:0.

– Jeśli przeciwnik krwawi, to się go dobija. My tego nie rozbiliśmy. Nie potrafię zrozumieć, dlaczego przegraliśmy ten mecz. Jaworzno nie było od nas lepsze, zwłaszcza że wyszli na parkiet przestraszeni. Nie rozumiem tego – skomentował pojedynek Dominik Frister, szkoleniowiec lubinian.

MARIUSZ BABICZ

Zespół siatkarzy Cuprum Mundo najprawdopodobniej wzbogaci się o nowego zawodnika

Szczerbaniuk w Lubinie

■ **Robert Szczerbaniuk, były reprezentant Polski w siatkówce, odwiedził Lubin. Co więcej, wystąpił w naszych barwach w spotkaniu towarzyskim przeciwko Volleys Berlin. Jego pojawienie się na parkiecie wzbudziło wielkie zainteresowanie. Nic dziwnego, taki zawodnik mógłby bardzo pomóc lubinianom.**

Szczerbaniuk w swojej karierze zawodniczej bronił barw Moto Jelcz Oława, Chemik Kędzierzyn, SMS Rzeszów, Chemik Wałbrzych, Mostostal Kędzierzyn-Koźle, BOT Skra Bełchatów, AZS Częstochowa, ZAK S.A. Kędzierzyn-Koźle i ostatnio Fart Kielce. Wrocławianin był również reprezentantem Polski. Może niebawem Szczerbaniuk na dłużej zagości w naszym klubie.

– Jednoznacznie nie możemy powiedzieć, że Robert będzie grał w Lubinie. Są z nim prowadzone rozmowy. Myślę, że uda nam się go pozyskać. Bardzo jest nam potrzebny. Przyda nam się silne wzmocnienie na środku. Poza tym z takim zawodnikiem, morale zespołu na pewno znacznie by wzrosło – mówi Jan Rutyński, wiceprezes MKS Cuprum Mundo Lubin.

Sam zawodnik tak ocenił swoją dyspozycję i to czy będzie bronił barw Lubina. – Trenowałem w Częstochowie. Na pewno są jeszcze braki. Czy będę grał w Lubinie? To zależy od prezesów i od tego, jak zagramy w tym sezonie – skomentował Robert Szczerbaniuk.

Wrocławianin wystąpił w meczu z Energetykiem Jaworzno. Pomimo wsparcia słownego, jakiego udzielał zawodnikom, nie udało się pokonać rywala. Ale to był dopiero pierwszy mecz Szczerbaniuka w barwach Mundo. Jeśli zostanie w Lubinie, to może z czasem wyniki zacząć się zmieniać.

MARIUSZ BABICZ



– Czy będę grał w Lubinie? To zależy od prezesów i od tego, jak zagramy w tym sezonie – mówi Robert Szczerbaniuk

Fot. Mariusz Babicz

Pokonani przez Świdnicę



W XII Dolnośląskich Igrzyskach LZS powiat lubiński zajął drugie miejsce

Mizerna frekwencja na igrzyskach

» **Co roku coraz mniej młodzieży z naszego powiatu uczestniczy w Dolnośląskich Igrzyskach LZS.**

Fot. Mariusz Babicz

Najgorzej jest w przypadku takich dyscyplin sportowych, jak szachy czy warcaby. Choć w naszym mieście jest wielu wybitnych graczy, to brakuje ich obecności na samych zawodach. Szkoda, bo jak mówi Stanisław Samiec, im więcej zawodników tym sil-

niejsza pozycja naszego regionu. W XII Dolnośląskich Igrzyskach LZS powiat lubiński zajął drugie miejsce. Ty razem najlepsza okazała się Świdnica. W Lubinie pieczę nad naszym powiatem sprawuje Stanisław Samiec. – Było blisko pierw-

szego miejsca, a tak daleko. Przed ostatnią konkurencją prowadziliśmy różnicą trzech punktów. Było to przed piłką nożną – mówi Stanisław Samiec, przewodniczący PZ LZS w Lubinie. Punkty Lubin stracił w rozgrywkach piłki nożnej.

Nieco lepiej mogły też pójść zawody w warcabach stupałowych. W Siedlcach miejsce pierwsze zajął powiat Trzebnica (288 punktów), miejsce drugie powiat Świdnica, natomiast brąz przypadł powiatowi lubińskiemu (116 punktów).

MARIUSZ BABICZ

Końcowa klasyfikacja XII Dolnośląskich Igrzysk LZS:
1. Świdnica
2. Lubin
3. Oława
4. Kłodzko
5. Trzebnica
6. Lwówek Śląski
7. Zgorzelec
8. Kamienna Góra
9. Środa Śląska
10. Jelenia Góra
11. Legnica
12. Strzelin
13. Dzierżonów
14. Oleśnica
15. Polkowice
16. Lubań
17. Wałbrzych
18. Bolesławiec
19. Złotoryja
20. Głogów
21. Wrocław
22. Javor
23. Milcz
24. Ząbkowice
25. Góra

Dorzuć choć złotówkę, wesprzyj dobrą sprawę

Zbierają dla hospicjum

■ Już w najbliższą niedzielę ruszy zbiórka pieniędzy w lubińskich kościołach. To jedna z akcji VIII Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Hospicjum to też życie”. Datki trafią do lubińskiej placówki paliatywnej.

To już trzecia tego typu akcja. W najbliższą niedzielę wolontariusze kwestować będą po wszystkich zakończonych mszach w kościele św. Wojciecha. – Kolejną zbiórkę pieniędzy zaplanowaliśmy na 11 grudnia, w kościołach św. Barbary i Serca Pana Jezusa – wylicza organizatorka Renata Nocko z lubińskiego hospicjum.

Tego dnia, czyli 11 grudnia, zbierane też będą pieniądze w cerkwi prawosławnej.

Działania wolontariuszy są ściśle powiązane z VIII Ogólnopolską Kampanią Społeczną „Hospicjum To też Życie”. – Chodzi o rozwój wolontariatu wśród osób dojrzałych. Chcemy pokazać, jak cenna jest aktywność tych ludzi. Jakie ma formy i ile daje satysfakcji – wylicza prezes Stowarzyszenia Palium Zbigniew Warczewski.

Oprócz zbiórki przy kościołach, w połowie grudnia wolontariusze pomagają będą klientom hipermarketu Real w pakowaniu zakupów. – To taki inny sposób zbierania pieniędzy – przyznaje Renata Nocko. – Akcja odbędzie się pod hasłem Zostań Mikołajem Hospicjum – dodaje.

Wszystkie datki trafią do placówki paliatywnej. – Część z nich przekażemy do działu wolontariatu, resztę na uruchomienie drugiego skrzydła hospicjum. Chcemy doposażyć również pawilon – informuje prezes Stowarzyszenia Palium Zbigniew Warczewski.

MAGDALENA LATOCH

Spraw prezent dzieciom z domu dziecka

Choinka z życzeniami

■ Na choince w holu kina Helios zawiśnie kilkadziesiąt serduszek. Na każdym z nich napisane będzie jedno życzenie jednego wychowanka Domu Dziecka w Głogowie. Każdy będzie mógł zerwać takie serduszek i na święta spełnić pragnienie któregoś z dzieci.

Choinka stanie w kinie i zostanie przyozdobiona przez dzieci 1 grudnia. Potem wystarczy zerwać serduszek, przygotować prezent, o który prosi dziecko i włożyć go pod choinkę w Heliosie. W każdym serduszkach będzie napisane imię i nazwisko malca, a także ile ma lat. Jego dane trzeba też napisać na prezencie.

Z przygotowaniem prezentu trzeba zdążyć do 20 grudnia. Tego dnia bowiem paczki zostaną wyjęte spod choinki. Do dzieci, do Głogowa, zostaną przewiezione 22 grudnia.

Choinkę z serduszkami lubińskie kino ustawi w swoim holu już drugi raz. W ubiegłym roku lubinianie mogli przygotować prezenty dla dzieci z polkowickiego domu dziecka. Wówczas życzenia maluchów nie były wygłaszane – marzyły na przykład o pizamie czy samochodziku. Wszystkie marzenia udało się spełnić. Prezenty były nawet większe niż spodziewały się dzieci.

MARTA CZACHÓRSKA



Już w ubiegłym roku można było zostawić prezenty dla dzieci z domu dziecka pod choinką w Heliosie

Fot. Marta Czachórska

SPRZEDAM MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE

3-pokojowe (słoneczne) o pow. 68,5m², duży, zabudowany przedpokój, wc i łazienka, okna PCV, osiedle Przylesie, VII p.
CENA: 185 000zł do negocjacji.
KONTAKT: 606 517 355 i 691 968

TERBUD Wołów, ul. Witosa 11,
tel. 071 389 26 12, 602-506-733
www.terbud.net.pl; mail: biuro@terbud.net.pl

NOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ

INDYWIDUALNE OGRZEWANIE GAZOWE!



Ścinawa ul. Grunwaldzka

NIERUCHOMOŚCI szybko i bezpiecznie

OKAZJE TYGODNIA
Lubin, 66m², 4 pokoje - TYLKO 180 000
Lubin, 62m², 3 pokoje - TYLKO 190 000
Lubin, 61m², 3 pokoje - TYLKO 195 000

metrohouse 76 746 30 37
sprawdzone nieruchomości

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

zamieszkać bez teściowej

- ❖ kredyty hipoteczne
- ❖ konsolidacyjne
- ❖ refinansowe
- ❖ gotówkowe
- ❖ dla firm
- ❖ na start

767466704, 767466702, 767466701
notuskredyty@wp.pl
LUBIN ul. Jana Pawła II 88B

czynne od 8-20

DOM KREDYTOWY
NOTUS
doradcy finansowi

Zatrudnimy pracowników do ochrony obiektów handlowych w Lubinie.
507 057 879

Przyjmę sprzedawcę w Lombardzie w Lubinie.
Znajomość komputera, RTV.
tel. 501 091 051

Organizacja Wesel

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni w Twoim życiu!

- * PRZYGOTOWANIE KUCHNI
- * OBSŁUGA KELNERSKA
- * DEKORACJA SALI
- * DOMOWE WYPIEKI

100 zł za osobę!
Zadzwoń!
722 144 836

HELIOS

KINO HELIOS, Lubin, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 20
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, fax (076) 724 97 91



HELIOS
Zarezerwuj bilet już dziś!
www.helios.pl

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN OD 02.12.2011 DO 08.12.2011

KINO KONESERA:
* W LEPSZYM ŚWIECIE - OD LAT 15, PROD. DANIA - 19.00* ...
*seans w ramach Kina Konesera odbędzie się w dniu 05.12

PREMIERY:
* JAK ONA TO ROBI? - OD LAT 15, PROD. USA - 14.30, 20.30, 22.15...
* WYŚCIG Z CZASEM - OD LAT 15, PROD. USA - 10.30*, 12.45, 17.30, 19.45, 22.00...
*seans w dniu 06.12 nie odbędzie się
* HAPPY FEET: TUPOT MAŁYCH STÓP 2 3D - B.O., PROD. AUSTRALIA - 10.30*dubb., 12.30**dubb., 16.30dubb., 18.00dubb. ... *seanse nie odbędą się w dniach 05.-06.12
** seanse nie odbędą się 06.12
* HAPPY FEET: TUPOT MAŁYCH STÓP 2 - B.O., PROD. AUSTRALIA - 14.30dubb. ...

POZOSTAŁE TYTUŁY:
* 80 MILIONÓW - OD LAT 15, PROD. POLSKA - 09.45, 15.15, 18.15...
S* AGA ZMIERZCH: PRZED ŚWITEM. CZĘŚĆ 1 - OD LAT 15, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA - 10.30*, 13.00, 20.00, 22.15...
*seanse nie odbędą się w dniach 05.-06.12
* LISTY DO M. - OD LAT 15, PROD. POLSKA - 12.00, 15.30, 18.30, 21.00...
WYJAZD INTEGRACYJNY - OD LAT 15, PROD. POLSKA - 16.15...

FILMY DLA DZIECI:
* ARTUR RATUJE GWIAZDKĘ 3D - B.O., PROD. USA, WIELKA BRYTANIA - 09.00dubb., 13.00dubb., 17.00dubb., 19.00*dubb....
*seanse w dniu 05.12 nie odbędą się
* ARTUR RATUJE GWIAZDKĘ - B.O., PROD. USA, WIELKA BRYTANIA - 11.00dubb., 15.00dubb., 21.00dubb. ...